DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 181. Sobota, 16 (28) Sierpnia. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Sierpnia.

Order. — Najjaśniejszy Pan, w dniu 31 lipca roku bieżącego, Najłaskawiej udzielić raczył naczelnikowi miejscowych wojsk okręgu wojennego kijowskiego, jenerał-majorowi jeneralnego sztabu *Kopiewowi 3-u*, order św. Anny 1-ej klasy z koroną Cesarską i mieczami nad orderem, w nagrodę gorliwej służby. *(Rus. Inw.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Sierpnia.

Według doniesień dzienników wiedeńskich, posiedzenia delegacij mają być zamknięte 19 (31) b. m.; jeżeli to jest rzeczywistem, to delegacje nie będą mogły poruszyć już żadnej ważnej kwestji, delegacja bowiem węgierska zaledwie będzie miała czas ukończyć swe prace nad budżetem. W delegacji wiedeńskiej rady państwa, zamierzają wprawdzie interpelować gabinet w przedmiocie zdemilitaryzowania pogranicza wojskowego, ale, ponieważ następnie dopiero mają być wypracowane projekta w tym przedmiocie przez gabinety przedlitawski i węgierski, przeto rozprawy te muszą się ograniczyć na okólnikach. — Ministrowie ogólno-państwowi, zaraz po zamknięciu posiedzeń delegacji, po większej części rozjeżdżają się za urlopami na prowincję. — Zapowiadają też znów podróż kardynała Rauschera do Rzymu, która niezawodnie byłaby w związku z naprężeniem stosunków pomiędzy państwem a kościołem. Poprzednia wieść, jakoby kardynał Rauscher miał się udać do Rzymu dla przeprowadzenia *modus vivendi* pomiędzy państwem a kościołem w Austrji, chociaż jej zaprzeczyły dzienniki klerykalne, musiała mieć, jak się teraz okazuje, pewną podstawę, a osobistość kardynała Rauschera, głównego twórcy konkordatu, byłaby najodpowiedniejszą do prowadzenia podobnych układów z stolicą apostolską.

W brew przewidywaniom, prezesi rad jeneralnych we Francji, w mowach swych przy zagajeniu posiedzeń tych rad, unikali, po większej części, wkroczenia na pole polityczne. Wszelako senator Richemont, prezydujący w radzie departamentu Indry i Loary, obszernie się rozwodził w umiarkowano-liberalnym duchu o doniosłości ostatnich wyborów, uchwale senatu i rozwoju instytucij od 1852 r. Niektóre dzienniki nadają jego mowie szczególne znaczenie, uznając ją za odbicie poglądu większości członków senatu.

Gazzetta di Torino donosi, że cały skład obecnego gabinetu włoskiego podał się do dymisji, a do Florencji został wezwany p. Ricasoli, w celu utworzenia nowego gabinetu. Ponieważ nie zachodziła żadna gwałtowna okoliczność, skłaniająca p. Menabrea i jego kolegów do usunięcia się od steru rządu, przeto wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia.

Rok blizko upływa, jak z Hiszpanji wydaliła się królowa Izabela i zaprowadzony został nowy porządek rzeczy, dotąd jednak rezultaty tej gwałtownej zmiany, nie przedstawiają się zbyt pocieszająco, a żaden z rządów w Europie, nie ma do walczenia z tyloma trudnościami wewnętrznemi i zewnętrznemi co rząd hiszpański. Brak pieniędzy w skarbie, jawna i ukryta walka pomiędzy stronnictwami, zajścia z duchowieństwem, naprężone stosunki z Portugalją, blizkie odpadnięcie najważniejszej kolonji, a z tego powodu niezgodność w łonie samego gabinetu—taki jest bilans, jaki po roku nowego porządku rzeczy może przedstawić rząd tymczasowy. Sprawcami tych kłopotów są po większej części sami przewódcy ostatniego ruchu. Brak pieniędzy spowodowany został przez lekkomyślne zniesienie wielu podatków zaraz po utworzeniu się rządu tymczasowego. Jedynym środkiem zaradzenia temu byłoby przywrócenie zniesionych podatków, za czem obstaje minister skarbu, który jednak zamierza się podać do dymisji, z powodu iż jego koledzy nie chcą się zgodzić na tak niepopularny środek. Spór z duchowieństwem spowodowany był przez odezwę ministra wyznań do biskupów, żądającą wydania przez nich listów pasterskich potępiających ruch karlistowski, a jeszcze bardziej się rozogni przez nowe postanowienie gabinetu, pociągające biskupów, którzy udzielili niezadowolniającą odpowiedź do odpowiedzialności

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

XVI.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 180).

Uwiadomiła go, ażeby nazajutrz o godzinie dziesiątej wieczorem, wszedł do ogrodu jej pałacu przez fórtkę i kilkakrotnem uderzeniem w dłonie dał znać o swojem przybyciu.

Rozumie się, że i tym razem Djana nie straciła ani słowa z rozmowy kochanków, a lękając się ażeby księżna po głębszym rozmyśle nie zmieniła postanowienia, zatrzymała ją długo u siebie—przepędziła z nią razem cały wieczór a nazajutrz zaprosiwszy się do niej na obiad odjechała dopiero późnym wieczorem.

Nakoniec pozostawszy samą, Marja poczęła się zastanawiać nad niebezpieczeństwem na jakie się narażała. Teraz dopiero zaczęła sobie wyrzucać słabość—a widząc zbliżającą się chwilę przybycia Jerzego, postanowiła zawołać odźwierną... lecz wszystko już było za późno—w tej chwili bowiem usłyszała umówiony znak w ogrodzie.

Porwała szybko świecę i zapaliła ją drżąca cała przy ognisku płonącem na kominku—myśl, że Jerzy za chwilę może wejść aż do jej pokoju, przejęła Marję niesłychaną trwogą—jakieś przeczucie strasznego nieszczęścia ogarnęło jej umysł, i z sercem bijącem, z czołem oblanem zimnym potem wyszła na przeciw niemu, chcąc go powstrzymać w przedsionku.

Marja liczyła na to że margrabia nie wejdzie do pałacu, nie usłyszawszy odpowiedzi na znak umówiony—sądziła więc, że go zastanie w ogrodzie i tam przez najsilniejsze zaklęcia, skłoni do oddalenia się jeszcze; nakoniec powie mu, że nie jest samą, że Norbert powrócił przed chwilą...

Myśląc tak, biedna ofiara zapomniała o pani de Mussidan—nie wiedziała, że ta nieubłagana nieprzyjaciółka zawiadomiła już Jerzego de Croisenois o wszystkiem: Wiedział on przez nią, że książę mieszka w Maisons, że cała służba pałacowa bawi się na weselu. Wszedł więc od razu do sieni a ztamtąd idąc omackiem postępował zwolna po wielkich schodach.

Marja otworzywszy drzwi od przedpokoju—ze świecą w ręku—ujrzała go nagle przed sobą.

Księżna stłumiła krzyk i cofając się przerażona, rzekła:

— Uciekaj pan, albo nas zgubisz oboje!

Lecz margrabia nie zdawał się słyszeć tej prośby—postępował ciągle ku księżnej z rękami złożonemi błagalnie, z sercem bijącem silnie, blady z wzruszenia.

Już tylko pare stopni oddzielało ich od siebie.

Księżna instynktownie poczęła się cofać i doszła tak aż do swego pokoju. Jerzy szedł za nią, zamykając drzwi po za sobą.

Ta krótka chwila umocniła jednak postanowienie Marji — poczucie obowiązku przeważyło w niej wszystkie uczucia—patrząc na Jerzego, rzekła z wyrazem silnej energji w obliczu:

— Panie margrabio! musisz odejść natychmiast, wczoraj mówiłam z panem pod wpływem słabości, której pokonać nie umiałam był... to błąd z którego nie zechcesz korzystać... jesteś zbyt szlachetnym i zbyt uczciwym na to...

Jerzy patrzał wciąż na nią z rękami złożonemi.

— Słuchaj mię pan, ozwała się znowu—chcę aby moja szczerość równą była memu postanowieniu: kocham pana...

Margrabia chciał zbliżyć się ku niej.

— Zostań pan na miejscu... zawołała silniej. Dowiedz się, że aby zostać twoją żoną, oddałabym za to szczęście resztę mojego życia—lecz księżna de Champdoce nie zostanie twoją kochanką i niczyją... Umrę z boleści może, lecz uniosę do grobu niesplamiony honor nazwiska które noszę.

Zapał, który ożywiał w tej chwili Marję, uczynił ją stokroć piękniejszą jeszcze—z rumieńcem na licach, z ogniem rezygnacji w oku i z jakąś tajoną

przed sądem najwyższym, biskupów zaś którzy wcale nie udzielili odpowiedzi, do odpowiedzialności przed radą stanu. Powstanie karlistowskie nie zostało wcale osłabione przez środki surowości ze strony rządu. Naprężenie stosunków z Portugalją, spowodowane było ciągłemi staraniami posła hiszpańskiego w Lizbonie, p. Fernandez de los Rios w celu skłonienia rodziny portugalskiej do przyjęcia korony hiszpańskiej, co równie niechętnie było widziane przez dwór portugalski, jak i przez cały naród. Na dobitkę i wiadomości z w. Kuby są bardzo niepocieszające. Ochotnicy, okazawszy poprzednio niekarność, teraz dopominają się zdrady, prowadząc układy z przewódcami powstańców. Ci ostatni zaś, jak zapewnia *New Yorker Handels Ztng*, nie stracili dotąd ani jednej ze swych pozycyj w otwartem polu.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 28 (16) *sierpnia.* Na giełdzie powstał popłoch z powodu pogłosek o chorobie cesarza. Komisarz giełdowy zaprzeczył tym pogłoskom, w skutku czego usposobienie polepszyło się. Po zaprzeczeniu przez dzienniki wieczorne wieściom o pogorszeniu się stanu zdrowia cesarza, kurs renty podniósł się z 71,72 na 72,30. — Prim przybył tu.

Kopenhaga, 28 (16) *sierpnia.* Odezwa królewska rozpisuje wybory do volketingu na 22 września.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomosci telegraficzne.

* *Wiedeń, 26 (14) sierpnia. Presse* utrzymuje, iż austrjacka instytucja kredytowa, stowarzyszenie bankowe wiedeńskie, bank wiedeński i dom Rotszylda, łącznie z trzema znakomitemi firmami francuzkiemi ukonstytuowały się jako spółka założycieli do wykonania projektowanych kolei tureckich i postanowiły prosić Portę o udzielenie im koncesji na sieć tureckich kolei żelaznych. Kolej południowa i kolej państwa, mają również, jak wyżwspomniony dziennik utrzymuje, przystąpić do tego przedsięwzięcia. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 26 (14) sierpnia.* Delegacja przedlitawska przyjęła kredyt dodatkowy na 1869 r. według cyfry rządowej. Delegacja węgierska rozpoczęła rozprawy nad budżetem wydziału wojny. Przy ogólnych rozprawach, reprezentant rządu p. Orczy wykazywał konieczność utrzymania gotowej do boju armji. *(Tamże.)*

* *Peszt, 24 (12) sierpnia.* Cesarz przybędzie dziś wieczorem. Jutro odbędzie przegląd świeżo uorganizowanych bataljonów honwedów i wyjedzie wieczorem do obozu w Insbruku.—Sprawa Karageorgiewicza wniesioną będzie jutro przed najwyższy trybunał. *(Tamże.)*

* *Peszt, 26 (14) sierpnia.* Z powodu przeglądu instrukcyjnego oddziału honwedów, odbytego przez cesarza, ten ostatni wydał reskrypt do naczelnego wodza arcyksięcia Józefa, wyrażający zupełne zadowolnienie z wyćwiczenia honwedów. *(Tamże.)*

* *Paryż, 25 (13) sierpnia.* Cesarz prezydował dziś rano na radzie ministerjalnej.—W senacie odczytano sprawozdanie p. Devienne. Zaprowadzone w uchwale senatu zmiany są zgodne z poprzedniemi doniesieniami w tym przedmiocie. Sprawozdanie powiada: Komisja nie przyjęła poprawki, dążącej do tego, iżby znieść przywilej rządu wybierania merów nie z grona rady municypalnej. Sprawozdanie zaznacza dalej, jako rezultat prawodawstwa od roku 1852, spokojność, rozwój oświaty, bogactwa, utrzymanie pokoju i poszanowanie Francji, wsparte na 1,400,000 żołnierzy, gotowych do ukazania siò na granicy. Kraj, kończy sprawozdanie, został przeprowadzony od dyktatury do najrozciąglejszej swobody politycznej. *(Tamże.)*

* *Paryż, 25 (13) sierpnia. Journal officiel*, w wieczornem wydaniu, oświadcza, iż jest upoważniony do zaprzeczenia rozszerzonym o zdrowiu cesarza niepokojącym pogłoskom. *(Tamże.)*

* *Paryż, 26 (14) sierpnia. Journal officiel* ogłasza, że amnestja nie ma żadnego zastosowania do osób, które skazane zostały za spiski na życie cesarza lub innych osób politycznych.—Cesarzowa i cesarzewicz doznali od ludności Ljonu przyjęcia pełnego zapału. Dziś rano wyjeżdżają oni do Tulonu i Korsyki.—Obrady senatu rozpoczną się 1-go września. *(Tamże.)*

* *Madryt, 25 (13) sierpnia. Imparcial* potwierdza, że prałaci, którzy nie udzielili zadawalniającej odpowiedzi w przedmiocie ruchu karlistowskiego, zostaną pociągnięci przed sąd najwyższy. Prałaci, którzy żadnej nie dali odpowiedzi, mają być oddani do decyzji rady stanu. — W Palma wykryto sprzysiężenie karlistowskie. *(Tamże.)*

* *Konstantynopol, 24 (12) sierpnia.* Obiega pogłoska, że rada ministrów naradzała się na nowo nad odpowiedzią, jaka daną być ma na list wice-króla Egiptu, który ma być pojednawczy. Zapewniają, że Porta zaprosi wice-króla do Konstantynopola. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Bukareszt, 24 (12) sierpnia.* Książę Karol pożegnał się 22-go b. m. z ruską Cesarską rodziną i udał się w podróż powrotną. Książę 23-go b. m. po południu przybył do Suliny i siadł tam na parowiec rumuński „Stefan Wielki", który nazajutrz rano w Olszenicy opuścił, aby wrócić wprost do stolicy. W drodze po Dunaju książę oglądał roboty przy kolei żelaznej w Galaczu i Braile. Jutro po południu, po jedenastodniowej nieobecności, książę wraca do Bukaresztu. *(Wolffs T. B.)*

* *Nowy-Jork, 24 (12) sierpnia.* Wczoraj przyszło do bójki w Macon w stanie Tennessee pomiędzy białymi i murzynami. Padło dwóch zabitych i wielu ranionych. Murzyni grozili zburzeniem miasta. *(Tamże.)*

---

* (Kurjerek miejski). Deszcz od wczoraj nie pada i woda na Wiśle od onegdaj przybiera! Są to dwa wypadki stanowiące w chwili posuchy najważniejszy materjał dla sprawozdawcy! Skomplikowane razem, mogłyby jakiemuś kazuiście dać podejrzenie, iż deszcz który miał spaść na ziemię, spuścił się cały w Wisłę i podniósł jej wodę tak wysoko, że pod Zawichostem doszła do 13 stóp nad zero. Nie mówilibyśmy jednak w tak lekkim tonie o tym wypadku, który u nas często, bo co rok prawie, zagraża nieszczęściem biednym nadwiślanom, gdyby woda nie zaczęła już opadać w górze rzeki, jak o tem doniesiono telegramem z Zawichosta, co naturalnie upewnia nas, że i pod Warszawą bardzo się nie podniesie.

— W każdym razie, dzisiejszy ranek obiecuje nam dzień prześliczny i do tego sobotni, w którym nad wieczorem zwłaszcza, warszawianie pewni niedzielnego odpoczynku, mogą sobie pohulać bezpiecznie!

— Wczoraj, pomimo zachmurzonego od południa nieba, znaczna liczba publiczności zgromadziła się w Dolinie Szwajcarskiej na koncert orkiestry Bilsego, która już tylko do połowy przyszłego miesiąca, czarować będzie uszy warszawian.

— Wczoraj w nocy, wśród ciszy powietrza i księżycowego blasku umarł... jeden wielki kasztan w ogrodzie saskim i upadł z łoskotem, przygniótłszy swojemi konarami kląb kwiatów zasadzony obok niego na trawniku. Jest to w każdym razie, przestrogą dla kwiatów, ażeby się zbyt nie zbliżały do spróchniałych już... kasztanów.

— W dniu wczorajszym o godzinie 10 rano, odbył się egzamin roczny w ochronie dla dziewcząt izraelskich.

— P. Józef Brandt malarz, którego utwory stanowią ozdobę wystawy tutejszej, przybył wczoraj z Monachjum do Warszawy.

— Na scenie tutejszej ma zamiar wystąpić w rolach gościnnych, p. Szymańska, artystka dramatyczna ze Lwowa.

— Opera „Zampa" wznowiona przed kilku miesiącami i schowaną wkrótce *ad acta*, znowu w przyszłym tygodniu ukaże się na scenie tutejszej.

— W liczbie rozmaitych, a jak w tym roku, pięknych i tanich owoców, pojawiły się już zwiastuny jesieni, śliwki węgierki, i to również w wyborowym gatunku.

Al.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie dziś to jest 16 (28) sierpnia r. b., powinny być zapalone o godzinie 7-ej minut 15 wieczorem, a zgaszone o godzinie 3-ej min. 15 rano, poczynając zaś od jutra to jest 17 (29) sierpnia do 21 sierpnia (2 września), powinny być zapalone o godzinie 7-ej min. 15 wieczór, a gaszone o godzinie 3-ej minut 30 z rana.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym) w cyrkule Sobornym, Ksawery Nowicki terminator komi-

---

żądzą w drżeniu ciała, wyglądała jak młoda męczennica przed spełnieniem ofiary...

Nigdy jeszcze nie wydała się tak piękną margrabiemu, który zawołał z uniesieniem:

— Nie mów mi o obowiązkach i o honorze, Marjo! ta tylko kobieta godną jest pogardy, która uśmiechając się do męża niekochanego, zdradza go z innym, lecz ta która rzucona na ofiarę przemocą w objęcia nienawistnego jej człowieka, wyzwala się z nich i ucieka z tym, któremu dawniej już i dobrowolnie serce oddała — ta będzie godną uwielbienia zawsze. A więc uciekajmy ztąd w tej chwili — zostaw tu Marjo swój tytuł, nazwisko, majątek ogromny i jedź ze mną!

Księżna uśmiechnęła się smętnie i rzekła:

— Za nadto cię kocham Jerzy, ażebym się zgodziła na twoją prośbę. Wierz mi, prędkoby nadszedł moment w którym byś się przekonał, jak ciężko jest być przykutym do kobiety zniesławionej.

— Ach! pani wątpisz o mojej stałości?... sądzisz że nasycony miłością, opuszczę cię potem zniesławioną. — A więc dobrze, i ja się zniesławię tak że mi niewolno będzie już nigdy powrócić do świata.

Tak— przysięgam ci, że tej jeszcze nocy pójdę do klubu i tam dam się schwytać na oszustwie w grze. Gdy mnie spoliczkują za to — będę milczał, pozwolę się wypchnąć za drzwi, nazwać złodziejem i ... wyjdę z tamtąd szczęśliwy i dumny jeżeli potem zechcesz udać się ze mną i żyć w ukrytym zakątku świata pod przybranem nazwiskiem...

Marja wzruszona wielkością poświęcenia i prawdą uczuć iskrzącą się z oczu margrabiego, — milczała i pozwoliła mu zbliżyć się, lecz nagle... jakby coś przypominając sobie, zadrżała i krzyknęła:

— Biada mi! biada nieszczęśliwej!... Zapomniałam! Ach Jerzy, uchodź natychmiast... Już nam niepodobna nigdy połączyć się z sobą na ziemi!

— Dla czego? na Boga!

— Ach! Jerzy... gdybyś wiedział.

I zalała się łzami, konwulsyjnie łkając.

Margrabia wziął jej rękę, ucałował czule, potem objął w pół i pochylając się, wiedziony nieprzepartą siłą, chciał dotknąć ustami jej czoła, gdy nagle uczuł że Marja zadrżała gwałtownie, twarz jej zmieniła się straszliwie, a ręka wyciągnięta sztywnie wskazywała ku drzwiom.

Margrabia odwrócił się zdziwiony.

Drzwi pokoju były otwarte, a na progu ich, nieruchomy stał — Norbert.

Jerzy był odważnym, lecz na widok księcia de Champdoce, krew ścięła się w jego żyłach. W jednej sekundzie ogarnął on myślą położenie Marji i potępiające ich oboje pozory.

— Nie zbliżaj się pan! zawołał piorunującym głosem na księcia. Ani kroku!

Margrabia był w domu księcia de Champdoce, bezbronny, wśród nocy i śmiał mu grozić... lecz zdawało mu się że życiu Marji zagraża niebezpieczeństwo—był w obłąkaniu prawie.

Wybuch sardonicznego śmiechu Norberta, przywołał go do przytomności. Wtedy dopiero spostrzegł rzeczywiste niebezpieczeństwo i uniósłszy na rękach omdlałą księżnę, złożył ją w fotelu.

Marja była nieruchoma, bez życia prawie, lecz w przymkniętych jej oczach tkwiło jeszcze ostatnie spojrzenie, w którem miłość i przebaczenie wyczytał margrabia. Spojrzenie to dodało mu odwagi i powróciło krew zimną. Odwrócił się szybko do Norberta i rzekł:

— Jakiekolwiek mogą być pozory, panie, wiedz jednak że masz tu jednego tylko do ukarania przestępcę—mnie. Najmniejszy cień podejrzeuia względem księżnej byłby niesprawiedliwą zniewagą. Bez jej wiedzy i zezwolenia, wiedząc że pałac pański będzie opuszczonym od służby tego wieczoru—wkradłem się aż tutaj.

Norbert milczał.

On także czuł potrzebę opamiętać się nieco; książę wstępując na schody pewnym był już że zastanie u żony kochanka, lecz nie spodziewał się że tym kochankiem będzie człowiek, którego nienawidził śmiertelnie.

Spostrzegłszy margrabiego, tylko nadludzkiem wysileniem woli zdołał powściągnąć się, aby go nie udusić rękami.

Ten człowiek, którego podejrzewał że mu odebrał miłość kochanki—teraz zniesławił jego żonę!

Spokojność Norberta była pozorną, wymuszoną—pod nią jednakże był wulkan blizki wybuchu.

(d. c. n.)

niarski, przy oczyszczaniu kominów w domu pod Nr. 568, przez własną nieostrożność spadł z dachu na bruk, z wysokości 1-go piętra i skaleczył sobie głowę, lecz nieszkodliwie. Nowicki odesłany został do szpitala św. Rocha. — W cyrkule Zamkowym w domu pod Nr. 639, starozakonna Hinda Cytronbaum, w napadzie epilepsji, spadła ze schodów 1-go piętra i zraniła sobie głowę. Kobieta ta w szpitalu starozakonnych umieszczoną została. — W cyrkule Nowoświetskim w domu pod Nr. 2973, Jadwiga Oficjalska, żona czeladnika stolarskiego, pokłóciwszy się z Teklą Wieniarską żołnierką, wspólnie z nią mieszkającą, pobiła ją mocno szczapą drzewa. Wieniarska oddana do szpitala Dzieciątka Jezus, Oficjalska zaś aresztowana.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar *wczoraj* rs. 1 kop. $18\frac{1}{2}$ *dziś* rs. 1 kop. $18\frac{1}{2}$.
Za frank „ „ — „ 33 „ „ — „ 33.
Za złoty reń. „ „ — „ $66\frac{1}{2}$ „ „ — „ $66\frac{1}{2}$.
NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Pobyt Najjaśniejszych Państwa w Kijowie i podróż Ich do Odesy). *Wiest'* podaje z *Kijewlanina* następujące dodatkowe wiadomości w tym przedmiocie: „Po przybyciu na parostatku *Aleksander* (w środę 30 lipca) do podolskiej przystani w Kijowie, Najjaśniejszy Pan, szczególnie łaskawie i przychylnie raczył się odezwać o przygotowanem dla Ich Cesarskich Mości przyjęciu i o wspaniałej, przedstawiającej cós czarodziejskiego iluminacji wysokich brzegów Dniepru. Mówiąc o tem głównemu naczelnikowi kraju, księciu Dondukowowi-Korsakowowi, Najjaśniejszy Pan raczył dodać: „Dziękuję za serdeczne przyjęcie". Przy samej przystani, Najwyżsi Podróżni byli przyjmowani przez gubernatora kijowskiego, rz. r. st. Katakazi, gubernjalnych marszałków szlachty: kijowskiego,—rz. r. st. Seleckiego, podolskiego, t. r. księcia Koczubeja i wołyńskiego —jenerał-majora księcia Imeretyńckiego, jak również przez kijowskiego powiatowego marszałka szlachty, jenerał-majora Połzikowa,—na powitania których Jego Cesarska Mość raczył bardzo łaskawie odpowiedzić. Tamże, koło przystani znajdowali się i niektórzy inni z przybyłych do Kijowa powiatowych marszałków szlachty i wyżsi członkowie administracji. Przy przyjęciu Ich Cesarskich Mości na czasowym dworcu kursko-kijowskiej kolei żelaznej, jak również na parostatku *Aleksander*, podczas żeglugi Najjaśniejszych Osób po Dnieprze, znajdowała się, stosownie do życzenia Najjaśniejszej Pani, przebywająca od pewnego czasu w Kijowie, hrabina Błudowowa. Przybywszy na dworzec Jego Cesarska Mość, raczył łaskawie zwrócić się do stojących tam oficerów z wynurzeniem ubolewania, że słabość przeszkodziła pobytowi Cesarskiemu w Kijowie i raczył pocieszyć ich obietnicą zaszczycenia wojsk przeglądem podczas Swego powrotu. Przed odjazdem Ich Cesarskich Mości, na dworcu kolei kijowsko-bałskiej, miały szczęście przedstawiać się Najjaśniejszemu Panu następujące osoby: sędziwy reprezentant ruskiej szlachty w gubernji kijowskiej książę Łopuchin, były fligiel-adjutant Cesarza Pawła I, który pierwszy raz po 35 latach wyjechał ze swych dóbr m. Korsunia; wdowa po jenerał-adjutancie Demidowowa, była frejlina zmarłej Cesarzowej Aleksandry Teodorównej i jej synowa O. W. Demidowowa, jak również wdowa po jenerał-majorze z orszaku J. C. M., Szenszynowa (z domu Arsenjew). Przed wyjązdem Najjaśniejsza Pani raczyła nadzwyczaj łaskawie pożegnać się z małżonką głównego naczelnika kraju, księżną Dondukowową-Korsakowową i dziękować za serdeczne przyjęcie. Podczas biegu Cesarskiego pociągu od Kijowa do Odesy u Jego Cesarskiej Mości było o godzinie 12-ej śniadanie. Pomiędzy śniadaniem a obiadem, Najjaśniejszy Pan uczuł się daleko lepiej i mógł przyjąć od jenerał-gubernatora najpoddanniejszy raport i sprawozdanie z zarządu krajem południowo-zachodnim. O godzinie 7-ej był u Ich Cesarskich Mości w wagonach obiad na 20 osób. Z powodu swego pobytu w Kijowie, Najjaśniejszy Pan raczył udzielić do rozporządzenia jenerał-gubernatora dla rozdania ubogim, tysiąc rubli. Suma ta odstąpiona została radzie Najwyżej zatwierdzonego kijowskiego towarzystwa pomocy ubogim, dla rozdzielenia pomiędzy najbardziej potrzebujących."

* (Nabożeństwo). *Mosk. Wied.* piszą z Igumena, że 27-go lipca, w dniu urodzin Jej Cesarskiej Mości, ksiądz katolicki Sęczykowski po odprawieniu w języku ruskim dodatkowego nabożeństwa w mieście Błoniu, przybył do Igumena i miał w kościele tamecznym wotywę, na której odczytał po rusku listy apostolskie i ewangelję, i miał drugie kazanie, po którem odprawił w języku ruskim krótkie modły o zdrowie Najjaśniejszego Cesarza, Cesarzowej i całego domu panującego. Parafjanie rzymsko-katoliccy pobożnie modlili się; nie obeszło się wszakże bez wybryku, bo organista Ptaszyński, przy rozpoczęciu modłów, oddalił się z chóru i schował się, tak że ksiądz Sęczkowski nie mógł odprawić modłów jak należało ze śpiewem przy towarzyszeniu organu. Powiadają nawet, że pozwolenie odprawienia nabożeństwa w kościele igumeńskim ksiądz Sęczkowski uzyskał z trudnością; mówią także, że proboszcz kościoła igumeńskiego, zgrzybiały ks. Łowcewicz, pomimo żądania Sęczkowskiego i prośby miejscowej administracji ruskiej, wyraźnie zakazał księdzu Sęczkowskiemu odprawić sumę, a tylko niechętnie pozwolił mu mieć ranną wotywę.

* (Sprawa kolei żelaznych). Dla połączenia Wołogdy z wielką siecią kolei żelaznych podano trzy projekta: jeden z nich oddaje pierwszeństwo kierunkowi kolei z Wołogdy na Jarosław, drugi—na Rybińsk, a trzeci, w widokach pogodzenia interesów obu tych miast, położonemu pomiędzy temiż Romanowo-Borysoglebskowi, z warunkiem, ażeby z tego miasta przeprowadzone były boczne koleje do Jarosławia i Rybińska. Co do pierwszych dwóch projektów wydano już pozwolenie kompanjom na zbadanie miejscowości. Nakoniec, w ostatnim czasie, podług twierdzenia gazety wołogodzkiej, podano jeszcze czwarty projekt, o przeprowadzeniu kolei żelaznej z Wołogdy wprost do Petersburga. Przedsiębiercy Bazyli Ososow i inni zawiadamiają, że mają nadzieję uzyskania koncesji na tę kolej, którą mają zamiar wybudować za gotowe pieniądze.—*Goniec Urzęd.* donosi z Nowogrodu, że Najjaśniejszy Pan, w dniu 17 lipca, Najwyżej raczył upoważnić kamerjunkra dworu Cesarskiego, asesora kolegjalnego Błaszewa do zbadania własnym kosztem miejscowości pod kolej żelazną od jeziora ładogskiego do rzek Newy i Szeksny, a ztąd do Wołogdy, dla połączenia z Dźwiną północną.— Z *Kijewlanina* dowiadujemy się, że na gałęzi kolei budującej się z Winnicy do Wołoczyska, nasyp jest prawie gotowy, ale szyn jeszcze nie założono; mostki są urządzone, a budki strażników prawie gotowe.

Austria i Ziemie słowiańskie

* (Podróż kardynała Rauschera do Rzymu). W Wiedniu mówią o podróży, którą kardynał arcybiskup wiedeński Rauscher ma w przyszłym miesiącu przedsięwziąć do Rzymu, a która nie będzie obcą nieporozumieniom istniejącym w Austrji między państwem i kościołem. Czytelnicy zapewne sobie przypomną, iż przed kilku tygodniami wspomniano że kardynał Rauscher, w porozumieniu z rządem ma się udać do Rzymu, aby tam prowadzić układy względem ustanowienia *modus vivendi* między państwem a kościołem w Austrji. Wiadomość tę, która w owym czasie także przez kilka dzienników wiedeńskich podaną była, organa klerykalne poczytywały za bezzasadną. Tymczasem ponowienie się pogłoski o podróży kardynała do Rzymu pozwala przypuszczać, że owe doniesienie oparte było na pewnych faktach. W każdym razie kardynał Rauscher, pod którego opieką w swoim czasie, konkordat, dziś tak zacięcie napastowany i podziurawiony, wypracowany został, byłby najwłaściwszą osobą do zawiązania z stolicą apostolską układów o zmianę tego traktatu. (*Nordd A. Z.*)

* (Delegacje). W życiu politycznem Wiednia, nastąpiła teraz najzupełniejsza cisza. Polemika prasy przeciw niemcom północnym ustała; namiętne rozprawy w kwestji pogranicza wojskowego musiały umilknąć po ogłoszeniu reskryptów cesarskich, a i delegacje nawet nie dostarczają gazetom materjału, gdyż i te zgromadzenia, z rozmaitych powodów mają przerwy w swych posiedzeniach. Delegacja austrjacka zbierze się znowu dopiero we czwartek, 26 b. m. W dniu tym miały jej być zakomunikowane urzędownie, przez ministra wojny państwa, reskrypta cesarskie dotyczące pogranicza wojskowego, przyczem miano rozpocząć ogólne rozprawy nad kwestją pogranicza. Delegacje zresztą nie są kompetentnemi do wydawania w kwestji tej jakichbądź stanowczych decyzij i rozprawy toczyć się tylko mogą około zasadniczej strony tej sprawy. W delegacji węgierskiej nateraz zapewne kwestja pogranicza zostanie nietkniętą, gdyż zgromadzenie to ma jeszcze do załatwienia budżet wojskowy, a śpieszyć się trzeba będzie z tym obszernym projektem, jeśli posiedzenia delegacij rzeczywiście, jak tego pragną w sferach urzędowych, mają być zamknięte 31-go b. m. W postanowieniach delegacji co do budżetu marynarki zachodzą już znaczne różnice zdań, które wywołać muszą powtórne roztrząsanie odpowiednich pozycij, a że prawdopodobnie i uchwały co do armji lądowej wywołają kwestje, przeto okaże się i tu potrzeba ponownego rozbioru niejednego rozdziału, tak iż na plenarne rozprawy nad budżetem wojskowym w delegacji węgierskiej, najwyżej 2 lub 3 dni obrócić będzie można. (*Nordd. A. Ztng.*)

* (Uchwały ludowe czeskie). Zgromadzenie ludowe czeskie pod Zehrowicami, odbyte dnia 22-go b. m., przyjęło w kwestji: „Co się ma robić dla rozszerzenia oświaty pomiędzy ludnością wiejską?" rezolucje następujące: 1) Nietylko pojedyncze indywidua, ale jeśli można, wszystkie sfery ludu powinny być przejęte przekonaniem, iż obok swych interesów prywatnych mają także wspólne zadanie narodowe. 2) Do zadania tego należy się brać z zamiłowaniem. 3) Siły ludu muszą się w ogóle i przez wszechstronną pracę rozwijać. 4) Praca ta ma cel narodowy, gdyż wpływa na oświecenie i uszlachetnienie ludu przez pielęgnowanie cnót obywatelskich w życiu domowem, w szkole, w stowarzyszeniach i korporacjach reprezentacyjnych. 5) Czeskie matki i córki, starajcie się wasze wielkie zadanie narodowe spełniać sumiennie. 6) Szkołom należy poświęcić największą czynność, iżby były prawdziwą podwaliną naszego wykształcenia. 7) Zakładajcie stowarzyszenia czytelni i inne, które dopomagają do dobrobytu, oraz urządzajcie publiczne wykłady i odczyty. (*Nordd. A. Z.*)

* (Spodziewany przyjazd cesarza). Z Pesztu piszą pod datą 24-go sierpnia, iż w Wiedniu krąży pogłoska, że cesarz we wrześniu, między 9-m a 10-m przybędzie do Fiume. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Rady jeneralne). Przy otwarciu rad jeneralnych we Francji, prezesi unikali roztrząsania politycznego. Tylko w departamencie Indry i Loary p. Richemont rozszerzał się szczegółowo, w duchu umiarkowano-liberalnym nad doniosłością ostatnich wyborów, nad uchwałą senatu, i nad rozwojem instytucji krajowych od 1852 r. *Constitutionnel* przypisuje przemówie p. Richemont, będącego członkiem senatu, znaczenie o tyle, iż wynurza ona mniej więcej opinje większości senentu i rad jeneralnych. (*Nordd. Allg. Ztng.*)

* (Zaprzeczenie). *La Fr.* z dnia 25 sierpnia pisze: Mieliśmy słuszność, ostrzegając naszych czytelników co do pogłoski o przyjaznych niby przedstawieniach przesłanych do Wiednia przez Francję i Anglję z powodu ostrych depesz wymienionych pomiędzy p. Beustem a p. Bismarckiem. Pogłoska ta nie była ani prawdziwą ani prawdopodobną. Pokonani pod tym względem twórcy nowin, zmienili nieco pierwszą wersję donosząc, że książę de Latour d'Auvergne przesłał do gabinetu berlińskiego notę z pochwaleniem ostatniej depeszy p. Beusta. Druga ta wiadomość nie jest prawdziwszą od poprzedzającej.

Włochy i Rzym.

* (Zmiana gabinetu). Jeden z dziennikow zachowawczych turyńskich, *Gazzetta di Torino*, przypisuje gabinetowi zamiar podanie się do dymisji. Ten sam dziennik donosi, że dawny prezes ministrów baron Ricasoli wezwany został do Florencji przez telegram ministerstwa. (*La Fr.*)

Hiszpanja.

* (Kłopoty rządu hiszpańskiego). Hiszpańska rewolucja wrześniowa wkrótce będzie obchodziła swą rocznicę, stan rzeczy jednakże przez nią wywołany, mimo stojącej na papierze nowej konstytucji, jest zawsze tego rodzaju, iż można powiedzieć, że ruch ów dopiero teraz musi wykazać swe uzasadnienie. Żaden z rządów europejskich nie jest w tej chwili tak osaczony kłopotami na wewnątrz i na zewnątrz, jak hiszpański. Brak w finansach, jawna i skryta wojna ze stronnictwami, starcia z duchowieństwem, groźne odpadnięcie ważnych kolonij, natężony stosunek z państwem pobratymczem, a w rezultacie tego wszystkiego nieporozumienia w łonie rządu samego, oto mniej więcej trudności, z któremi nateraz ma do walczenia rejencja. Jak widzimy, jest to wszystko co tylko rząd jaki spotkać może. Na nieszczęście przyznać trzeba, że wina wielu tych kłopotów leży na samych przywódcach ostatniego ruchu. I tak natychmiastowe zniesienie podatku od mlewa i rzezi, równie jak ceł przywozowych, okazuje się środkiem zbyt pospiesznym. Wprawdzie zniesienie pierwszego znalazło wielki poklask w masie ludu, ale wprowadzony w zamian za to podatek pogłówny wywołał nie bardzo wielkie zadowolenie i wpływa nader nieregularnie. To także zdaje się być najbliższym powodem grożącego przesilenia ministerjalnego, gdyż

minister skarbu p. Ardanaz oświadcza, że musi obstawać przy tym podatku, gdy tymczasem kilku z jego kolegów, mają na uwadze niepopularność owego podatku. Podobnież i świeże starcie z duchowieństwem, zostało właściwie wywołane przez okólnik ministra sprawiedliwości dotyczący sympatij karlistowskich. Można było przewidzieć, że prałaci nie zgodzą się wcale lub tylko warunkowo na stawione im w okólniku życzenie, a grozić im za to pociągnięciem przed sądy, jak donoszą z Madrytu, jest to pakować jeden błąd na drugi. Powstanie karlistowskie bynajmniej nie zostało zmniejszone przez okrucieństwa względem ujętych powstańców. Co się zaś tyczy natężonego stosunku z Portugalją, który podług gazety *Politika* doszedł do tego, iż rząd portugalski wynurzył życzenie odwołania posła hiszpańskiego z Lizbony, p. Fernandez de los Rios, to zdaje się że powód do tego dały ciągłe zabiegi ostatniego w celu osiągnięcia unji dynastycznej z Portugalją. Bezskuteczność tych zabiegów była do przewidzenia przy stwierdzonej już niechęci ludu portugalskiego i portugalskiej królewskiej rodziny. Wreszcie nie można kogoś zmuszać do przyjęcia korony, równie jak do innych dobrowolnych działań.—Niewinien jest wszakże rząd teraźniejszy powstaniu na w. Kubie. Niemniej jednak, nadchodzące ztamtąd wiadomości są dość groźne. Wspomniane wczoraj oporne zachowanie się ochotników na w. Kubie miało tym razem dojść do otwartej zdrady t. j. aż do zawiązania stosunków z przywódcą powstania Cespedes'em. Przynajmniej w otwartem polu, jak utrzymuje Nowojorkska gazeta handlowa powstanie dotychczas nie straciło nic ze swych dotychczasowych pozycij. Puerto Principe dzierżą jeszcze ciąglę Hiszpanie, ale Quesada dla tego tylko niechciał brać tego punktu, że woli aby panujące tam choroby dotykały hiszpanów a nie jego żołnierzy. Tymczasem zablokował miasto tak blizko, iż nic się dostać nie może, i że zapasy oblężonych muszą być na schyłku. Holguin zostało zdobyte przez powstańców, i prawdopodobnie z powodu swego przyjaznego i silnego położenia wybrane będzie przez nich na stolicę. Zgadza się ztem nadeszła dziś wprost z Madrytu wiadomość, iż wkrótce 600 ludzi posiłków uda się na zagrożoną wyspę. *(Nordd A. Z.)*

* (Kwestja w. Kuby). Pogłoski, które nie warto nawet powtarzać, przypisują rządowi hiszpańskiemu trudny do uwierzenia projekt. Dla utrzymania w. Kuby ma on niby zamiar wywieźć ztamtąd całą ludność kreolską i skonfiskować posiadane przez nią majątki. Trudno jest wyrzec, co w podobnej przeważa idei: monstrualność czy głupstwo. Ponieważ jednak mówią o tem z uporem, tak, że w końcu można będzie uwierzyć, iż o tem była mowa, rząd hiszpański powinien sam temu zaprzeczyć. *(La Fr.)*

Ameryka.

* (Przyjaźń Granta z Lopezem). Pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a rządem paragwajskim istnieją ciągle przyjazne stosunki, jak to się okazuje z przemów wymienionych między prezydentem Lopezem a dotychczasowym posłem Związku przy radzie paragwajskim, Mac-Mahonem. Potwierdzenie tej wiadomości znajdujemy także w liście pisanym przez prezydenta Granta do prezydenta Lopeza. *(Nordd. Allg. Ztng.)*

Słowianin.

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*)

W ostatnim (4-ym) numerze *Słowianina*, znajduje się dokończenie artykułu p. Płoszczańskiego, o chołmskim greko-unickim kalendarzu na rok 1869. Czytelnikom znany jest spis artykułów zawartych w tym kalendarzu z poprzedniej naszej wzmianki. Wspomniany autor poświęcił obecnie swą pracę rozbiorowi historycznego działu kalendarza i na podstawie znajdujących się w nim wiadomości, dochodzi do przekonania o głębokiej demoralizacji greko-unickiego kleru w niedawnym jeszcze czasie i pisze, że w skutku tego faktu „dzieło latynizacji powiodło się między unitami w ruskiej imperji daleko lepiej niż u nas, w Austrji. Wprawdzie i u nas zaprowadzono gdzieniegdzie po cerkwiach organy i usunięto z nich przy restauracji „carskie wrata" itp. części, odznaczające wschodni obrządek od rzymskiego; ale u nas nie słyszano jeszcze o zaprowadzeniu różańców, godzinek itp. praktyk rzymskiego kościoła." Wyjaśniwszy ten ostatni fakt rozbudzonem w Galicji od 1848 r. poczuciem religijno-narodowem, kiedy tutejsi greko-unici do 1863 pozostawali pod dwojakiem uciskiem, szanowny autor dodaje: „Za to teraz djecezja chołmska znajduje się w stosunkach wielce sprzyjających jej rozwojowi i ona odzyska teraz to co utraciła w daleko krótszym czasie, niż djecezje halicko ruskie w Austrji."

Dalej autor rozbiera szczegółowo artykuły kalendarza, przedstawiające różne fazy kwestji greko-unickiej w naszych granicach w ostatnich latach. W „Posłaniu grecko-unickiej djecezji chołmskiej do biskupa djecezji podlaskiej," z własnego samoistnego natchnienia, występuje otwarcie lepsza, chociaż liczebnie bardzo mała część duchowieństwa przeciwko wszechpotężnemu despotyzmowi kleru łacińskiego, i broni praw swego kościoła, chociaż niemiała natenczas biskupa po swej stronie. Było to przed powstaniem, kiedy rząd jeszcze nie mięszał się do spraw kościoła i cerkwi, i pozwolił bez kontroli rządzić djecezją chołmską różnym Kalińskim, którzy działali w zupełnem porozumieniu z biskupami łacińskiemi i polską propagandą. Drugi artykuł kalendarza: „Wschodni obrządek w cerkwich chołmskiej unickiej djecezji i stosunek jego do Zamojskiego soboru" napisany był po poskromieniu powstania, i świadczy, że już w 1865, były robione, przy moralnem poparciu rządu, usiłowania w celu przeprowadzenie reform w cerkwi unickiej, lecz usiłowania te były utrudniane przez łacińsko-polską intrygę i opór zdemoralizowanego duchowieństwa unickiego. Traktat p. Krzyżanowskiego: „Zamieszki unitów w podlaskiej djecezji" obrazuje w szczególności wszystkie trudności, z jakiemi musiał walczyć rząd wraz z konsystorzem unickim, aby oczyścić unicko-ruskie pole, gęsto zasiane łacińsko-polską propagandą.

Rozbiór historycznego artykułu p. M. Pawliszczewa, pod tytułem: „Daniel, król ruski," p. Płoszczański poprzedza następującym wstępem: „Znakomity autor nie mógł ze swej strony lepiej przyczynić się do wzbogacenia treści chołmskiego wydania, jak napisaniem szkicu historycznego o udzielnym starożytnym księciu, który miał w Chołmie swą siedzibę i żyje dotychczas w pamięci tutejszych mieszkańców. Król Daniel, ojciec sławnego założyciela miasta Lwowa, nie tylko do chołmian należy ale i do nas; był do bowiem księciem halickim, Halicz zaś stanowił z Chołmem jedną całość, nieodgraniczoną, jak teraz, kordonem na dwie nierówne części. Z tego powodu i od nas należy się wdzięczność szanownemu autorowi, tem bardziej, że umiemy ocenić pracę na tem polu utrudnionych badań historycznych." Następnie cały ten historyczny szkic, podany jest przez p. Płoszczańskiego w streszczeniu.

W dziale korespondencij znajdujemy dwa listy: jeden z Warszawy drugi z nad Mogił. W pierwszym są rozjaśnione prawdziwie niektóre miejscowe fakta i sprostowane tendencyjne zmyślenia zagranicznych gazet polskich; w drugim z dogmatyczną dokładnością przedstawione są wywody nowożytnej filozofji historji. Podajemy z nich następujący wyjątek dotyczący ruskich interesów: „Organizmy, czy to pojedyncze czy mnogie, zniszczyć się muszą, jeżeli dwa prądy dwóch ludzi, dwa narody jednej mocy zejdą się na wspólnych drogach, któremi iść gdzieś chcą, lub gnane siłą nieznaną iść muszą, bo wtedy pasują się ze sobą długo, aż nareszcie wpadają w niemoc i omdlenie, aby się stać żerem dla kogo innego. Napada je bowiem potęga trzecia, która je natychmiast, mając z osłabionymi do czynienia, pochłania, gdyż taki stan oczywiście ciągłych wysileń ani trwać długo, ani innemi skutkami skończyć się nie może. Podobny proces, a podobny nawet niezmiernie, trwał pomiędzy Polską a Rusią, dopóki Rosja, nowa potęga, od dwóch pierwszych wyższa, nie położyła końca tym antagonizmom i nie zamieniła je w swoją krew. Marzenia od tego perjodu o Polsce, są marzeniami bez żadnej realnej podstawy. Ale marzenia Rusi kijowskiej, tak nazwanej tu na Rusi Czerwonej, Ukrainy samoistnej, (ukrainofile) to są dopiero kolosalne marzenia, w całem tego słowa znaczeniu! Myśmy przynajmniej umarli od lat stu; są narody, co nas jeszcze pamiętają z jednych z nami ran, na licznych polach bitew, ale Ruś nad-Dnieprowa umarła od lat tysiąc, a są ludzie, co marzą o niej. Na Polskę w danym razie, liczą może antagoniści słowiańszczyzny, jako na możebną bezpieczeństwa tamę, bo mają nas polaków za wybornych zawsze pionierów germanizmu. Lecz o Rusi, na tym punkcie nawet, to nikt podobno w Europie nie wie, chyba archeologowie. Proces więc historyczny, jaki nastąpił, jest nieodwołalnym". Zwracamy szczególną uwagę czytelników *Słowianina* na ten artykuł, w którym z taką szczerością i z taką stanowczą odwagą wypowiedziane jest wyznanie wiary wszechsłowiańskiej, względem pokrewnej, narodowej grupy.

Przegląd prasy perjodycznej zaczyna się od doniesienia, że pomimo szalonych napaści *Dziennika Lwowskiego*, *Kraju* i *Gazety Narodowej*, na jednego z umiarkowanych galicyjsko-polskich publicystów, p. Szujskiego, otrzymał on jednak wotum zaufania od zgromadzenia wyborców przezeń zwołanego. Fakt ten zaznaczamy jako oznakę, że wyż wspomniane czerwone organy nie cieszą się wpływem na zdrowo myślącą część narodu. Autor przeglądu dalej szydzi z bogobojnego *Czasu*, który niedawno wynurzył obawę, żeby komu nie przyszło na myśl przetłómaczyć na język polski dzieło Darwina, dowodzące, że człowiek pochodzi od małpy. Z wzmianki *Czasu* wynika, że szlachta polska nie może w żaden sposób wyprowadzać swego pochodzenia od małpy. Drzeworyty zamieszczone w ilustrowanych pismach galicyjskich *Mrówce* i *Kalinie*, nazywa bohomozami i dodaje, że te pisma w żadnym razie nie mogą iść w porównanie z naszemi *Bluszczem*, *Kłosami* i *Tygodnikiem Ilustrowanym*.

Pozostawiając bez rozbioru, z powodu braku miejsca, inne, ciekawe w swym rodzaju artykuły *Słowianina*, nie możemy nie przytoczyć z przeglądu politycznego zdania tego trzeźwego organu o rezultatach niedawno odbytego obchodu unji lubelskiej: „Jeżeli p. Smolce o to chodziło, aby uroczystym obchodem trzystolecia unji lubelskiej skonstatować, że Rusini do Polski, którą dopiero odtworzyć trzeba, należeć pod żadnym warunkiem nie chcą,—to przyznać musimy w interesie prawdy, że dopiął celu".

Kronika Sądowa.

Morderstwo z fanatyzmu.

Straszne i zgrozą przejmujące morderstwo, jakie mimo postępu cywilizacji pod wpływem zawziętego fanatyzmu, w mieście Kalwarji, w gubernji Augustowskiej, przez żydów spełnione zostało, zawikłane intrygami i trudnościami w wykryciu sprawców, przez lat kilka było przedmiotem dochodzenia sądowego; wszystkie trzy instancje wydawały z kolei swoje wyroki, a nawet, jeden z głównych przestępców ostateczny wyrok rządzącego senatu zaskarżył w drodze restytucji, która przyjętą została, co nader jest rzadkiem wypadkiem w przebiegu procedury kryminalnej.

Z obszernych akt śledczych podamy tu interesujące szczegóły samej zbrodni, a następnie pogląd prawny i wyrzeczenia karne.

Burmistrz miasta Kalwarji doniósł tamecznemu sądowi okręgowemu, że w nocy z dnia 20 na 21 n. s. maja 1863 t. j. ze środy na czwartek, Estera Kajla Cwy, rozwódka, lat 37 wieku mająca, w własnym domu ze swemi rodzicami Szepszelem i Gołdą Cwy mieszkająca, w sypialni swej izbie, w łóżku, okrutnym sposobem zamordowaną została. Burmistrz zająwszy się z przykładną gorliwością wykryciem zaszłej zbrodni, udzielił sądowi te główne między innemi objaśnienia: że oprócz rodziców nie miała Estera przy sobie żadnych domowników, ani sługi; że matka jej wedle własnego zapewnienia, sama idąc spać, drzwi wewnątrz zaryglowała i okienice zamknęła; że po morderstwie drzwi frontowe od ulicy i okienice znaleziono nienaruszone; że sprawcy więc morderstwa albo byli w środku mieszkania wcześnie ukryci, albo umyślnie wpuszczonymi zostali; że izba sypialna rodziców jest położona blizko sypialni ich córki, zkąd jakibądź hałas lub stuknięcie z łatwością usłyszeć można; — że zamordowana Estera Cwy była znienawidzoną przez swoją familję za to, że zostawała w stosunkach miłosnych z chrześcjaninem, a później przymuszona przez swoich krewnych zawrzeć pomimowolne małżeństwo z żydem, wkrótce wyjednała sobie rozwód i objawiła zamiar przejścia na religję chrześcjańską;— że jeszcze w r. 1861 skarżyła się ona w magistracie, że familja prześladowała ją i zagrażała zabiciem;— że zamiar pozbawienia życia Estery Cwy uplanowali jej krewni, ku czemu Mowsza Lejzer Mendelbaum, szynk w Kownie utrzymujący, mąż jej siostrzenicy, sprowadził z Kowna do Kalwarji jakiegoś mularza z Prus, który miał zamordować Esterę przed wieklanocą 1863 r.; że gdy zamach ten nie był ówcześnie spełnionym, krewni Estery i inni żydzi zebrali się na naradę pod prezydencją talmudzisty rabina z niewiadomego miasta, który miał tłomaczyć zebranym, iż wedle ksiąg talmudu, pozbawienie życia żydówki od wiary przodków odstąpić zamierzającej, nie jest żadnem przestępstwem; — że w przeddzień zabójstwa odbyli podobną ostatnią naradę, na której znajdował się rzeczony Mowsza Lejzer Mendelbaum z Kowna przybyły; że po tej naradzie spełnione zostało morderstwo Estery i że zaraz powyjeżdżali do Kowna, Mendelbaum i Eljasz Cwy, bratanek zabitej.

Wskazówki powyższe zebrane sekretnie przez burmistrza dochodzeniem policyjnem i ze znajomo-

ści stosunków familijnych zabitej, od razu skierowały podejrzenie na krewnych Estery, jako sprawców jej zabójstwa, skoro ani pieniądze, ani żadna rzecz zabraną jej nie została, tylko nad nią samą pastwiono się bez granic. Od razu ustaliło się w Kalwarji przekonanie, że zabito ją przez religijny, do zapamiętałości posunięty fanatyzm judaizmu.

Przy dochodzeniu sądowo-lekarskiem na zwłokach Estery Cwy znaleziono nadzwyczajne obrażenia i rany; na piersiach widne były dwa wielkie strupy od parzenia i palenia zapałkami powstałe, na szyi i zwłokach leżały rozsypane resztki spalonych zapałek; po ciele miała mnóstwo sińców od uderzeń lub od szczypania pochodzących; na wierzchu lewej ręki dwie rany do kości; na grzbiecie prawej ręki dwa wielkie znaki od palenia zapałkami; trzy żebra w lewym boku silnem gnieceniem złamane; na nosie ranę ze zgruchotaniem kości nosowej; na twarzy pod oczami obszerne sińce od pobicia; nad obojczykiem z lewej strony szyi ranę głęboką i długą ostrem narzędziem zadaną; w blizkości tej rany drugą podobną od ukłucia pochodzącą; z prawej strony czoła ranę wielką z zupełnem zgruchotaniem kości czołowej od silnego jednorazowego uderzenia młotem lub obuchem siekiery; na głowie dwie rany od uderzeń ciałem twardem. Na przyległej ścianie spostrzeżono ślady rozbryzganej krwi, która aż na suficie po nad łózkiem obficie się znajdowała. Obrażenia powyższe, szczególniej głowy i piersi, wedle opinji lekarza-obducenta, zawsze i koniecznie są śmiertelne, a w obecnym wypadku dokonane zostały obcemi rękami.

Któż mógł je pozadawać? Oczywiście, że nikt inny tylko zawzięte wrogi Estery, których miała w swojej familji, a to z powodu, jak sami jej rodzice zeznali, że przed kilku laty prowadziła romans z oficerem, że zaszła w ciążę i porodziła w Kownie syna, że usiłowała póżniej przejść na wiarę chrześcjańską, że dla niedopuszczenia tego w grudniu 1861 roku, wydali ją za mąż za 18-letniego żydka, że zaledwie dwa tygodnie w tym związku pozostawała, i na przekor rodzicom, tudzież familji rozwiodła się. Prześladowana, krzywdzona obelgami i zagrożona przez żydów zabiciem, Estera Cwy zanosiła skargę do naczelnika powiatu, prosząc o zabezpieczenie swej osoby. Przed kilkoma chrześcjanami zwierzała zamiar przyjęcia chrztu i żądała ich pomocy, co tem bardziej oburzało żydów, którzy ją tłumnie napastowali. Nawet starozakonni świadkowie pod przysięgą zapewniali, że zabójstwo Estery, musiało być dziełem jej familji, która miała do niej urazę, za niezachowanie przepisów religijnych. Jeden ze świadków katolików przywodzi, że Estera objawiając mu swoją obawę, aby przez familję nie była zabitą, chciała na jego imię scedować swój majątek, to jest dom w Kalwarji, a nawet dała mu wtedy do zachowania 300 rsr.

Ta więc trwoga Estery nie była żadnem urojeniem, bo nawet z korespondencji jej krewnych, głęboka przeciw niej nienawiść wyczytać się daje. Do oczywistości to stwierdzają przetłomaczone przez przysięgłego tłomacza liczne listy u Mowszy Lejzera Mendelbauma i Eljasza Cwy znalezione, oraz talmudyczne notaty ręką pierwszego pisane w mystycznych wyrażeniach fanatyzm, mściwość i obmyśliwane plany zemsty wykazujące, najwyraźniej przeciwko Esterze Cwy skierowane! i jej czyny potępiające.

Rzeczony Mowsza Mendelbaum zeznaniami swoich współwyznawców, podany właśnie został za biegłego talmudzistę i zagorzałego fanatyka; wedle wygłaszanych przez niego zasad, żyd przekraczający zakazy religji staje się potworem niegodnym życia a wytępienie takiego potworu cnotą, zasługą, świętą zabawą. Własnoręczne też Mendelbauma talmudyczne w znalezionych względem Estery korespondencjach notaty, jak przysięgły tłomacz zapewnił, tym samym tchną duchem. Zaprzeczał on jednak uporczywie wszelkiego udziału w morderstwie swej powinowatej Estery Cwy, przyznał przecież, że w r. 1863 był w Kalwarji trzy razy, nie mogąc się wytłomaczyć z powodów przyjazdu, popadał coraz w nowe sprzeczności i kłamstwa, które odpierali nawet świadkowie przez niego samego podani. Przyznał obwiniony Mendelbaum, że raz przed Wielkanocą r. 1863 przywiózł z sobą do Kalwarji jakiegoś niemca mularza włóczęgę, o którym zaraz szemrano między żydostwem, że był najęty dla zabicia Estery, lecz wówczas plan zabójstwa nie udał się. Mendelbaum nie umiał tłomaczyć się z powodu z powodu jego przywiezienia, choć płacił za kilkodniowe jego utrzymanie; kłamstwo zeznań jego śledztwem zostało wyświetlone. W miesiącu maju tegoż roku 1863 przywiózł on do Kalwarji innego znów niemca, pruskiego również włóczęgę, Rudolfa Bachringa, który jak się niżej pokaże, był także najemnym narzędziem dla zamordowania Estery Cwy. Mendelbaum tłomacząc się z powodów przyjazdu do Kalwarji w dzień 18 maja w poniedziałek, zatem na parę dni przed morderstwem, dopuszczał się kłamstw, a najwięcej się wikłał pragnąc dowieść, że Bachringa nieprzywoził z Kowna i że w nocy spełnionego morderstwa, ze środy na czwartek, nie znajdował się w Kalwarji, powołani przez ńiego świadkowie i właśni jego krewni przeciwny w tej mierze w zeznaniach swych przynieśli dowód. Pod naciskiem walczących przeciw niemu poszlak przyznał, że wyjechawszy z Kalwarji we środę, około trzeciej lub czwartej nadedniem, we czwartek wrócił po papiery, które zapomniał, a dowiedziawszy się o zabójstwie Estery, wyjechał zaraz do Kowna, nie zajrzawszy, choćby przez ciekawość, do domu gdzie zamieszkiwała Estera z rodzicami i w tym względzie tłomaczył się „że nie może znieść widoku trupa.”

Rano we czwartek to jest po nocy spełnionej zbrodni widziano Mendelbauma żarliwiej, jak zwykle modlącego się w przyszkółku i zaraz ludność żydowska Kalwarji roznosiła wieść, że tenże Mendelbaum należał do morderstwa Estery Cwy.

Że Mendelbaum miał uczestnictwo w zbrodni i podżeganiu, o tym najwyraźniej przekonywa zeznanie współobwinionego Rudolfa Bachringa który do oczów wymówił w sądzie Mendelbaumowi, że jako zdun, p.zybywszy z Prus za czasowem pasportem do miasta Kowna, poznał tamże obwinionego Mowszę Mendelbauma w r. 1863, bo stawiał tam u niego piece i u tegoż Mendelbauma dwa miesiące mieszkał, czego też i sam obwiniouy Mendelbaum nieprzeczy; na zasadzie więc takiego zaznajomienia się, Mendelbaum zaprowadził go do swego szwagra Eljasza Cwy, także w Kownie zamieszkałego. Było to w miesiącu maju 1863 r., pomówiwszy Mendelbaum pocichu z Eljaszem Cwy, zaręczył mu, że Bachring sekretu nie wyda, i obadwa ci żydzi składali go, aby z nimi pojechał do Kalwarji, że tam zarobi sobie ze 40 rubli, przystał więc Bachring na to, przez sobotę pozostał w mieszkaniu Mendelbauma, a nazajutrz w niedzielę z tymi obudwoma żydami, to jest z obwinionym Mendelbaumem i Eljaszem Cwy i jeszcze jakąś żydówką, którą była Dwojra Szatz, wyjechał do Kalwarji. Przybywszy tam, pozostawili go na przedmieściu w karczmie, a sami pojechali do miasta, obiecując mu dać wiadomość. Jakoż powrócił do niego Mendelbaum, wyprowadził za miasto o wiorstę i tam dopiero zaczął mu opowiadać o żydówce mającej romans z oficerem, że ta żydówka zamierza zmienić religję swą na katolicką i źle się bardzo prowadzi; a nagadawszy mu na nią zaproponował ażeby ją zabić, to za to dostanie 40 rs. Zeznający Bachring przystał na to, a w tedy Mendelbaum opisał mu mieszkanie żydówki obok gmachu sądowego. W poniedziałek d. 18 maja już się Bachring tam puścił i dopytywał o mieszkanie tej żydówki, poczem Mendelbaum, spotkawszy go, zganił mu jego nieostrożność z wyrzutem, iż go może przez to zgubić; dał mu 60 kop. radząc, że najlepiej z rana zamordować żydówkę, że jej matka jest już o tem uprzedzona i otworzy mu drzwi od tyłu; że po zabiciu odbierze pieniądze w Kownie. Wieczorem w poniedziałek, wszedł Bachring do Estery Cwy, ale zobaczywszy ją, żal go ogarnął, zaniechał zamiaru i ostrzegł ją. Przywołała ona wtedy rodziców swoich, powtórzyła im to co Bachring jej objawił, a ojciec na to tyle tylko powiedział, że ten człowiek musiał być warjatem i zapisał sobie nazwisko Bachringa. Estera zaś ojcu odpowiedziała, że to co Bachring wyznaje musi być prawdą, skoro zna tak dokładnie członków jej familji i skoro wie szczegóły jej życia. Poczem Bachring, jak się tłomaczy, opuścił Kalwarję bez skutku, a w Kownie widząc się później z Mendelbaumem, tenże oświadczył mu, „że kiedy nie miał od„wagi zamordować żydówki, to trudno, ale powi„nien uciekać do Prus.”

Tak dokładne i szczegółowe zeznanie, Bachring wypowiedział w sądzie naocznie Mendelbaumowi śmiało i z pewnością siebie; Mendelbaum zaprzeczając, był zmieniony i pomięszany, na co sąd zwrócił uwagę i w aktach zaznaczył.

Bachring powiada dalej, że ostrzegłszy samą Esterę, nie uważał potrzebnem donieść o tem policji i zapewnia, że tylko ten raz jeden był w Kalwarji, że poprzednio jeździł tam Mendelbaum z innym niemcem Danglem. Świadkowie zeznali pod przysięgą, iż widzieli Bachringa w poniedziałek, około godziny 10-ej wieczorem, jak rozmawiał z Esterą Cwy i zaraz poznali go w więzieniu, skoro do nich był sprowadzony. Inni zaprzysięgli, iż widzieli jak Mendelbaum jechał do Kalwarji z Bachringiem, a sama Estera opowiadała kilku chrześcjanom, którzy do śledztwa stawali, iż niemiec ten sprowadzony był przez Mowszę Mendelbaum dla jej zamordowania, że jednak ją ostrzegł i od zamiaru odstąpił.

Wszystkie te zeznania przekonywają o tem, że Bachring, jakkolwiek sam nie wiele wart, chciał jednak oszczędzić życie Estery, że ją ostrzegał, a Mendelbaumowi rzetelną do oczu prawdę wypowiedział. Od poniedziałku do środy miała Estera jeszcze dwa dni czasu do zażądania pomocy i ochrony u władzy, lecz zaniedbawszy zapobiedz zbrodni fanatyków, padła ofiarą ich zagorzalstwa i nienawiści.

Współobwinieni krewni zamordowanej, Eljasz Szlamowicz Cwy i Owsiej Benjamin Cwy pouciekali, niewiadomi są z pobytu i zdołali uniknąć wymiaru sprawiedliwości.

Co do Szapsela Cwy, ojca Estery i Gołdy Ewy jej matki, walczą przeciwko nim głównie te okoliczności, że przestrzeżeni przez Bachringa o zamachu Mendelbauma na życie ich córki, nie starali się temu przeszkodzić, ani zabezpieczyć jej osoby w tak groźnem niebezpieczeństwie; że według opowiadania Bachringa matka Estery była wtajemniczona w plan jej zabójstwa i sama drzwi domu od ogrodu na zasuwę wewnętrzną zamknęła i otworzyć miała.

Sąd kryminalny gubernji płockiej i augustowskiej z mocy art. 368, 393, 399 i 404 Ord. Kr. Pr., tudzież na zasadzie art. 926 K. K. G. i P. Mowszę Lejzera Mendelbauma za uczestnictwo w rozmyślnem zabójstwie skazał na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w kopalniach przez lat dwanaście, a po ustaniu robót na osiedlenie na zawsze w Syberji; co zaś do rodziców zamordowanej Estery, tak ojca jak i matkę skazał na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w bardziej odległych miejscach Syberji; wreszcie Bachringa jedynie dla braku dowodów tymczasowie od kary uwolnił. Sąd apelacyjny wyrok powyższy w zupełności zatwierdził.

Wszyscy oni, prócz Bachringa, odwołali się do rządzącego senatu, zaś Szepszel Cwy (ojciec) przed ostatecznem zawyrokowaniem sprawy w senacie, w więzieniu kalwaryjskim życie zakończył.

Senat rządzący, po wysłuchaniu obszernych wniosków pomocnika naczelnego prokuratora, radcy kolegjalnego Łysińskiego, wyroki dwóch pierwszych instancji co do Mowszy Lejzora Mendelbauma, w swej mocy pozostawił, co zaś do Gołdy Cwy, matki, przeszło lat 80 mającej, zważywszy, że rodzice Estery, pomimo nieodpowiedniego jej prowadzenia się z nią wspólnie mieszkali, że Estera w skargach do władz zanoszonych nie obwiniała rodziców tylko krewnych; że mogli oni nie wierzyć Bachringowi zdradzającemu plan Mendelbauma zabicia Estery; że podczas dokonywanego morderstwa, jako starcy zgrzybiali, mogli w swym śnie przy osłabionym słuchu nie słyszeć co się dzieje z ich córką, z tych więc pobudek senat rządzący co do Gołdy Cwy uchylił zaskarżone wyroki i uwolnił ją tymczasowie dla braku dowodów, z mocy art. 409 Ord. Kr. Pr., stanowiąc natychmiastowe wypuszczenie jej z więzienia.

Mimo trzech jednozgodnych wszystkich instancij sądowych wyrzeczeń karnych, Mowsza Lejzer Mendelbaum zaniósł przez pośrednictwo mecenasa Podoskiego skargę restytucyjną, z prośbą o wyprowadzenie nowego śledztwa celem wykazania swej niewinności. W skardze tej przytoczył Mendelbaum tak silnej doniosłości rozumowania i zasady, a co najważniejsza tak stanowczo deklarował usprawiedliwić swoje znane w prawie *alibi*, to jest wyjaśnić dokładnie, gdzie i u kogo przepędził noc, w której Estera zamordowaną została i nowemi dowodami, poprzednio niezbadanemi, wykazać swoją niewinność, że skutkiem skargi tej senat rządzący na okoliczności w niej przytoczone, nowe śledztwo wyprowadzić rozporządził. Po ukończeniu jednak śledztwa restytucyjnego, które z wielu nowemi trudnościami połączone było, Mowsza Mendelbaum zrzekł się obrony i ustnego przymówienia, na obronę więc z urzędu mecenas Radgowski przeznaczony został, a jakkolwiek znakomity ten prawnik nie szczędził trudu swego, aby mógł osiągnąć uwolnienie obwinionego, senat wszakże rządzący po rozważeniu nowej relacji, dodatkowe śledztwo rozbierającej i po wysłuchaniu nowych wniosków pomocnika naczelnego prokuratora radcy stanu Hubego, nie znalazł powodów do uchylenia poprzedniego wyroku swego, jakoż w rozpoznaniu skargi restytucyjnej takową przez wyrok z dnia 30 kwietnia (12 maja) b. r. jako nieuzasadnioną, oddalił.

Φ.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 16 (28) Sierpnia.

* **(Fabryka nożownicza, fornierniai tartak mechaniczny J. Gerlacha; ulica Dzielna Nr. 2375b; nowy 5).** Od pół wieku znaną jest na polu przemysłu fabrycznego firma J. Gerlach, nigdy jednak działanie jej nie było tak rozwiniętem i rozgałęzionem, jak obecnie; co tem więcej zasługuje na zaznaczenie w bieżącym perjodzie, kiedy przy widocznej stagnacji ruchu przemysłowego, każdy z właścicieli zakładów pragnie tylko utrzymać się na stanowisku zdobytem, unikając na nowe próby rezykowanych nakładów. Dzisiejszy jedyny reprezentant firmy Gerlachowskiej p. Józef Gerlach, nabywszy na wyłączną własność przy ulicy Dzielnej posesją Nr. 2375b (nowy 5) i wyrestaurowawszy jej budowle, urządził tu fabrykę większych rozmiarów, która już w życie wprowadzona, w kilku kierunkach prawdziwie użyteczną się staje. Dzieli się ona na trzy główne działy, do których należy fabryka nożownicza, fornierniai tartak mechaniczny.

W oddziale pierwszym wyrabiane są noże, widelce, brzytwy, scyzoryki, piłki do tarcia buraków w cukrowniach, różnorodne noże rzemieślniczo-maszynowe, narzędzia chirurgiczne i w ogóle wszelkie wyroby nożownicze, któremi oddawna sławi się firma Gerlacha, przodkując innym tego rodzaju zakładom i nieustępując bynajmniej podobnym wyrobom zagranicznym. Sklep przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr. 496 naprzeciw pałacu Prymasowskiego i szczupła, dla braku miejsca, przedsklepowa wystawa przedstawia różnorodny wyrób tej fabryki, który właśnie wymownie świadczy o doskonałości fabrykatu. Dogodne i na praktycznej znajomości fachu oparte, teraźniejsze urządzenie fabryki nożowniczej p. Gerlacha, jest prawdziwie wzorowem. Każdy dział pracy, jak kucie, sztancowanie, szlifowanie, polerowanie i t. p. znajduje ułatwienia w maszynach, przez postęp udoskonalonych, a pomiędzy temi zasługuje na wzmiankę kafar, do odkuwania stali na zimno, aby przez ogień nie pozbawić ją konieczných zalet.

Forniernia stanowi tu oddzielny dział fabryczny, urządzony przez p. Karola Prandke, mechanika specjalisty, który lat kilkanaście prowadził wielką forniernię, dawniej przy młynie parowym egzystującą. Rżną się tu forniery dla stolarzy z różnego gatunku drzewa, jak jesion, orzech, machoń, palisander i inne. Szczególniej na wyrób fornierów jesionowych p. Gerlach posiada w znacznym zapasie rozsochy czyli bloki z pięknemi niezwykle mazerami, formującemi kwieciste zwoje i piramidy. Dla rżnięcia fornierów funkcjonują dwie wielkie maszyny. Innemi znów maszynami najnowszej konstrukcji wyrabiane są dla stolarzy i fabrykantów gzymsy meblowe o różnych profilach, górne ramy czyli gzymsy do firanek, fusgzymsy, nogi toczone do stołów i krzeseł, ozdoby budowlane lub meblowe ażur, rżnięte mechaniczną laubzegą. Dla szczotkarzy fabryka wielkie przynosi ułatwienie, wyrabiając do ich użytku, w miarę wskazanej formy, deski i deszczułki, tudzież rękojeście do szczotek.

Tartak mechaniczny rżnie kloce cienkim i gładkim sznitem, na bale, deski i dykty. Tu znajduje się nadto maszyna do tarcia wiórków z drzewa farbiarskiego jak brezylja, gelbholc, blauholc i t. p. dla użytku farbiarzy. Wszystkie maszyny i aparata wprowadza w ruch nowa machina parowa, o sile 25 koni, z kotłem o dwóch buljerach i ogrzewaczem. Obecnie w zakładach swych p. Gerlach zatrudnia 50-ciu robotników. Fabrykantom, profesjonistom i składnikom na prowincji, fabryka p. Gerlacha, w miarę obstalunków, ułatwia ekspedycję, przy stanowieniu cen jak najumiarkowańszych. 4.

Kalendarz.

W niedzielę 17 (29) sierpnia, — Ścięcie św. Jana chrzciciela. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 6; zach. o godz. 6 min. 54.

W poniedziałek 18 (30) sierpnia, — śśw. Feliksa męcz. i Róży Lim. p. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 8; zach. o godz. 6 min. 52.

Stan pogody.

Dziś z rana + 10.°5 R.

Wczoraj.	o g 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	759.8	757.4
Termometr Reaumura	+10.°1	+18.°7
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 19,°3 R. Najmniejsze ciepło + 9,°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 8, *opada.*

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, dramat w 5-ciu aktach, **Montjoye**. — Osoby: Raul Montjoye — p. *Królikowski*; Henryka, jego żona—pani *Palińska;* Roland ich syn — p. *Kwieciński;* Cecylja ich córka — pani *Bakałowicz;* Sorel—p. *Tatarkiewicz;* Saladin—p. *Chęciński;* Tiberge kasjer — p. *Sawicki;* Margrabia de Rio-Velez, jenerał peruwiański—p. *Chomiński;* Margrabina, jego żona—p. *Figarska;* Lajaunaye—p. *Szymanowski;* Mer — *Szober;* Kapitan Pompierów—p. *Adler;* Służący—p. *Dąbrowski;* Uwieńczona—p. *Seredyńska.* —(Po cenach teatru rozmaitości).—Zacznie się o godzinie 7½. — *Jutro*, w niedzielę, operetka komiczna **Dziesięć cór na wydaniu**; balet **Na kwaterze**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano komedje **Nad morzem** i **Pan Geldhab**, było osób 525.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, w niedzielę: —I. Uwertura z op. „Die Felsenmühle", Reisigera; „Am schönen Rhein, gedenk ich Dein!", walc Kéler-Béla; Arja z „Stabat Mater", Rossiniego; Potpourri z op. „Traviata", Verdiego. — II. Uwertura z op. „Rienzi", Wagnera; „Nad pięknym modrym Dunajem", walc Straussa; „Poczta", solo na trąbkę i 4 waltornie, Schäfera; Kongres melodyjny, wielkie potpourri Conradiego.—III. Uwertura z op. „Fra Djavolo", Aubera; „Les Fauvettes", polka Bosqueta; „Ständchen", Hertla; Kadryl z opery „Księżna Gerolstein", Biala. Początek o godz. 6-ej. Cena wejścia kop. 20.

Pojutrze, w poniedziałek:—I. Uwertura „Die Najaden", Sterndalle Bennett; Kadryl strzelecki, Straussa; Akt wstępny do „Rosamundy", Schuberta; Balet z opery „Rienzi", Wagnera.—II. Uwertura z Kleista dramatu „die Hermanns-Schlacht", Vierlinga; „Opowiadanie z lasu wiedeńskiego", walc Straussa; Pieśń Haasa (solo na trąbce wyk. p. Speer); „Vox populi", wielkie potpourri Conradiego.— III. Uwertura z op. „Sroka złodziej", Rossiniego; Lestasi-walc, Arditiego; Śpiew nocny, Vogta; Marsz zwycięzki Fryderyka-Karola, Bilsego. — Początek o godzinie 6-ej. — Cena wejścia kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 620.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**. —Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej.— *Wczoraj*, było osób 900.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 496.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 198.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 207.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów.** —Początek o godzinie 7½ wieczorem.

DOLINKA PRAGSKA.—*Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych**, pod dyrekcją p. Bukowskiego.—Początek o godzinie 7½.

WENECJA PRAGSKA. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych** pod dyrekcją p. Piwka. — Początek o godzinie 7½.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W sobotę*, w niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: tajny radca *Nowicki*, i rzeczyw. radca stanu *Bogojawleński*, z Wiednia; — wyjechał: rzeczywisty radca stanu *Malein*, z Petersburga.

* Dnia 15 (27) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 41, wyzdrowiało 31, umarło 4, pozostało 1495 (mężczyzn 731, kobiet 764), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 155, kobiet 166.

* Dnia 15 (27) b. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkiej 10, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 6, razem 30; —**zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 3, razem 24.

Ceny Targowe.

dnia 15 (27) Sierpnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — ruble sr.	Korzec od — kopiejki	Korzec do — ruble sr.	Korzec do — kopiejki
Pszenica	12	60	7	5	7	87½
Żyto	7	20	4	20	4	50
Jęczmień	6	—	3	37½	3	75
Owies	3	84	2	25	2	40
Rzepik letni	12	48	7	50	7	80
Kartofle	1	32	—	75	--	82½

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 20 - 22½.
Dowozy: Pszenicy 343; Żyta 1714; Jęczmienia 171; Owsa 171 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 15 (27) Sierpnia 1869 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	30⅛ $^{3}/_{16}$
„ Hamburg „	27½
„ Amsterdam „	151¾
„ Paryż	317⅜
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-sza „ Premjowa z r. 1864.	172⅝
2-ga „ „ z r. 1866.	172½
5% Bilety Bankowe	89¾
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	158⅛
Obligacje „ „ „ „	98
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	120¼
5% Listy Zastawne Ruskie	102¼
4% Metaliki	—
„ Kupon z Lutego	
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały.	651
Dyskonto.	5¼ %

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 15 (27) Sierpnia 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		77
Weksle na Warszawę		76¾
„ Petersburg 3 tygodn.		85½
„ „ 3 miesięczny		85
„ Londyn 3 „		-
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		83⅛
Listy Zastawne 4%.		71
Listy Likwidacyjne.		59⅜
Obligacje Skarbowe 4%		69⅛
Koleje Rosyjskie.		100¾
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		81½
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		61
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		63⅝
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		137
„ „ „ 2-ej emisji		137
5-ta Pożyczka Stieglitza		69¾
5% Listy Zastawne Ruskie		81⅝
Żyto na targu		54
„ na dostawę w jesieni		52¾
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122 50
„ Hamburg		89 50
„ Paryż		48 65
Pożyczka Narodowa		70 60
5% Metaliki		61 75
Akcje Banku Kredytowego		300
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 75
Renta Włoska		55 25
Akcje Kredytu Ruchomego		230
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		93$^{5}/_{16}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6191. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po śmierci:

1. Jakóba Strzeszewskiego właściciela dóbr Niwna z powiatu Rawskiego.

2. Władysława Zalewskiego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 105 położonej.

3. Justyny z Monderjołów v. Montarjanów Koch współwłaścicielki gruntu mórg 37 pręt. kwadr. 142 w kolonji Wiktoryn z Powiatu Warszawskiego, razem z kolonją Karolin w jednej księdze wieczystej uregulowanej, położonego.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 21 Lutego (5 Marca) 1870 roku w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1869 r.

1—1 Dziedzicki Adam.

N. D. 6176. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do ukończenia postępowania spadkowego 1. po Zofii z domu Karpe Kruszczyńskiej wierzycielce rs. 2550 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1885 i 1920 ubezpieczonych, 2. po Janie Kułażyńskim wierzycielu sum rs. 750 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1789 oraz rsr. 400 i rs. 150 na kapitale rsr. 1582 kop. 8 w dziale IV pod Nr. 2 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1082 zapisanym ubezpieczonych i 3. po Andrzeju Grem właścicielu nieruchomości Nr. 1147 lit. *c* w Warszawie położonej, wyznacza się termin na d. 15 (27) Listopada 1869 r. w kancelarji hypotecznej w Warszawie.

1—1 J. Jasiński, Rejent.

N. D. 6175. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do ukończenia postępowania spadkowego po Barbarze z Radixów po Franciszku Reich pozostałej wdowie, współwłaścicielce nieruchomości Nr. 2360 w Warszawie położonej wyznacza się termin w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1870 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

1—1 Jan Jasiński.

N. D. 6131. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

1. Z powodu nastąpionej śmierci: 1) Jana Lewandowskiego wierzyciela sumy rs 1,120 pod Nr. 9 Działu III wykazu hypotecznego dóbr Ruda z Okręgu Łowickiego subintabulando zabezpieczonej; 2) Ksawerego Dzięgielewskiego współwłaściciela dóbr Wręcza z Okręgu Błońskiego; 3) Rozalji Bielickiej współwierzycielki sumy rs. 6,000 pod Nr. 14 Działu IV wykazu hypotecznego dóbr Leszcze z Okręgu Łęczyckiego zabezpieczonej, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin na dzień 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

2 Z powodu nastąpionej śmierci Edwarda Flies wierzyciela sumy rs. 6,000 na dobrach Targówek z Okręgu Warszawskiego zabezpieczonej, ozaz przywiązanego do tejże sumy ścieśnienia, utworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 3 (15) Marca 1870 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

N. D. 3534. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Po nastąpionej śmierci:

1. Teodora Kuszkowskiego właściciela dóbr Szlazy Jaciążek z przyległościami z Okręgu Pułtuskiego.

2. Karoliny Bącewicz wierzycielce rs. 1500 pod Nr 8 rs. 1500 pod Nr. 12*a* i rs. 3000 pod Nr. 13 Działu IV na dobrach Powielin z Okręgu Pułtuskiego.

3. Michała Nałęcz właściciela dóbr Steklinek z przyległościami i Zembowo z przyległościami oraz wierzyciela sum rs. 4500 pod Nr. 8 i rs. 4950 pod Nr. 9 Działu IV na dobrach Kijaszkowie z Okręgu Lipnowskiego.

4. Wicentego Morawskiego właściciela dóbr Pajewo Króle lit. *C.* z Okręgu Prasnyskiego.

5. Jadwigi Weber właścicielce wynagrodzenia za grunta uwłaszczone w dobrach Dzikowo z O-gu Lipnowskiego i wierzycielce ostrzeżenia pod Nr. 4 Działu III i sumy rs. 4500 pod Nr. 5 Działu IV na tychże dobrach.

6. Ludwika Jabłońskiego współwłaściciela i wierzyciela dóbr Nożewo Niedźwiedzice, Grabowa lit. *C.* i Drążewa lit. F. z Ogu Ostrołęczkiego.

7. Hersza Lewina Pinkus wierzyciela sum rs. 360. pod Nr. 9*c* na dobrach Załuże Patory z O-gu Prasnyskiego i rs. 530 z procentem i kosztami ad 8 na dobrach Nasierowo Dziurawieniec z Ogu Prasnyskiego.

8. Otylii Adolfiny Schmidt wierzycielki rs. 2700 z pod Nr. 9*b* Działu IV na dobrach Łąck z O-gu Lipnowskiego.

9. Fryderyka Hr. Neselrode wierzyciela sum na dobrach Ciekszyn z przyległościami i Proboszczewice z pzyległościami łączną hypotekę z dobrami Szumlin z O-gu Płockiego mających.

10. Bogumiły Majewskiej wierzycielce sumy rs. 3600 na dobrach Gujsk z Ogu Lipnowskiego.

11. Józefa Danielskiego wierzyciela sumy rs. 2775 pod Nr. 10 Działu IV na dobrach Swieszewo z O-go Pułtuskiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe do regulacji któryh przed podpisanym Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku termin na d. 18 (30) Listopada 1869 r. wyznaczony został i w tym terminie strony interesowane zgłosić się winny.

Płock d. 9 (21) Maja 1869 r.

2—2 L. Rylski.

N. D. 6174. Pisarz Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie.

Z powodu nastąpionej w dniu 10 Marca 1858 r. śmierci Justyny z Monterjanów Koch, Jana Koch małżonki, współwłaścicielki kolonji Nr. 6 i 7 w Salomei, Okręgu Warszawskim położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego oznaczam termin na dzień 5 (17) Marca 1870 r., na który strony interesowane pod skutkami prawa zgłosić się do mnie są obowiązane.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1869 r.

1—1 Kozerski.

N. D. 3558. Pisarz Sądu Pokoju w Biele.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Teresy z Biernackich Mostowskiej właścicielki nieruchomości w mieście Biele pod Nr. 96 i

2. Nacnmana Urysza Felzensztejna współ właściciela nieruchomości w m. Biele pod Nr. 286 otworzyły się spadki. Wzywa przeto interesantów, aby się z prawami swemi do tych spadków pod prekluzją w dniu 10 (22) Listopada 1869 roku przed podpisanym stawili.

Bieła d. 2 (14) Maja 1869 r.

2—2 Buszkowski.

N. D. 6177. Pisarz Sądu Pokoju w Łowiczu.

Z powodu śmierci Józefa Urbańskiego współwierzyciela sumy rs. 150 w dziale IV pod Nr. 2 wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Łowiczu pod Nr. 280 położonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin na dzień 16 (28) Lutego 1870 roku pod prekluzją wyznaczam.

Łowicz d 2 (14) Sierpnia 1869 r.

1—2 Wojno.

N. D. *6199. Pisarz Sądu Pokoju w Szczebrzeszynie.*

Po nastąpionej śmierci: 1. Moszka i Gitli Dychterów właścicieli nieruchomości Nr 77. 2. Szulima Erlicher właściciela jednej trzeciej i Anszela Erlicher właściciela dwóch piętnastych części nieruchomości Nr. 78. 3. Chany Wagner właścicielki nieruchomości Nr. 108, 109 w m. Zamostiu sytuowanych oraz 4. Majera Herzberg właściciela nieruchomości Nr. 66 w m. Krasnobrodzie egzystującej, otworzył się spadek do regulacji którego przedemną Pisarzem termin na dzień 19 Lutego (3 Marca) 1870 r. wyznaczonym został.

Szczebrzeszyn d. 19 (21) Sierpnia 1869 r.

I. Zawistowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *6179 Горный Департаментъ въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Допартаментъ Царства извѣщаетъ, что на основаніи предложенія Г-на Министра Финансовъ, отъ 7 Августа с. г. за № 672, будутъ производиться 12 (24) Сентября с. г. въ часъ по полудни, въ присутствіи Горнаго Департамента въ Варшавѣ, торги (in plus), посредствомъ опечатанныхъ объявленій, на продажу со дня утвержденія контракта, по 1 Января 1873 года, добываемаго на казенныхъ копяхъ Западнаго Горнаго Округа въ Царствѣ Польскомъ: Ксаверій, Цѣшковскій, Лабенцкій, Новой, Геронимъ, Шуманъ и другихъ, оптомъ въ однѣ руки, всего каменнаго угля, назначаемаго на вольную продажу на самомъ мѣстѣ копей, начиная съ цѣны за каждый Варшавскій корецъ крупнаго угля на мѣстѣ добычи онаго на Копи Ксаверій 29 (двадцать девять) копѣекъ.

Продажная цѣна одного корца крупнаго угля изъ прочихъ выше поименованныхъ копей, опредѣляется положительно въ 5 копѣекъ ниже, противъ полученной съ торговъ цѣны за крупный уголь изъ копи Ксаверій.

Продажная цѣна на средній уголь въ кускахъ, толщиною отъ трехъ до однаго дюйма въ діаметрѣ, опредѣляется для всѣхъ копей, 5-ю копѣйками ниже противъ цѣны крупнаго угля. За симъ положительная цѣна средняго угля на всѣхъ безъ исключенія копяхъ, какъ зависима отъ цѣны крупнаго тоже не назначается.

Продажная цѣна угольнаго муссора (остающагося отъ просѣва средняго) опредѣляется безъ измѣненія, на копи Ксаверій въ 4 копѣйки, а на прочихъ всѣхъ копяхъ въ 3 копѣйки за одинъ корецъ, и по сей только цѣнѣ контрагентъ обязывается за оный платить.

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ обязаны представить при самомъ объявленіи квитанцію на внесенный ими въ Польскій Банкъ, или другую казенную касу, торговый залогъ въ суммѣ 10,000 рублей наличными деньгами, или процентными бумагами, принимаемыми Правительственными мѣстами къ подрядамъ и сверхъ того на торговыя издержки исключительно наличными 50 руб.

Покупщикъ обязанъ содержать въ исправности на собственный счетъ, желѣзно-дорожный путь отъ копей, до бульвара станціи желѣзной дороги въ Домбровѣ.

Лице за коимъ торги состоатся, по полученіи о томъ увѣдомленія отъ Горнаго Департамента, обязано въ теченіи семи дней явиться въ Управленіе Горнаго Департамента, для заключенія съ нимъ контракта и пополненія контрактнаго залога до 20-ти тысячь рублей.

Если покупщикъ представитъ контрактный залогъ процентными бумагами, то онѣ будутъ считаться ниже 4% противъ курса на Варшавской биржѣ.

Если въ теченіи срока, опредѣленнаго для сей продажи, по 1 Января 1873 года, казенныя каменно-угольныя копи будутъ проданы въ частныя руки, то и дѣйствіе контракта, на продажу угля прекращается и контрагентъ не будетъ въ правѣ заявлять никакія по сему случаю претеніи къ казнѣ.

Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 75 копѣечнаго достоинства, на рускомъ языкѣ и поданы въ запечатанныхъ конвертахъ, въ присутствіи Завѣдывающему Горнымъ Департаментомъ, или присланы по почтѣ до начатія торговъ по слѣдующей формѣ:

„Вслѣдствіе извѣщенія Горнаго Департамента отъ 14 (26) Августа с. г. за № 2350 заявляю настоящимъ: что я обязываюсь въ теченіи, со дня утвержденія контракта, по 1 Января 1873 года, покупать отъ Горнаго вѣдомства весь каменный уголь на копяхъ Западнаго Горнаго Округа въ Царствѣ Польскомъ, назначенный для продажи Горнымъ вѣдомствомъ, и уплачивать за оный въ Горную Спеціяльную Домровскую касу, а именно, за каждый Варшавскій корецъ на мѣстахъ добычи: за уголь изъ копи Ксаверій крупный по копѣекъ. . . . прописью . . . за крупный уголь изъ копей Цѣшковскій, Лабенцкій, Новой, Геронимъ, Шуманъ и другихъ, а также за средній и мелкій (остающійся отъ просѣва средняго), на всѣхъ безъ исключенія копяхъ, по обозначеннымъ въ торговыхъ условіяхъ положительнымъ цѣнамъ, установленнымъ въ размѣрѣ относительномъ къ предложенной мною цѣнѣ на крупный уголь изъ копи Ксаверій, подчиняясь всѣмъ обязательствамъ въ торговыхъ условіяхъ оговореннымъ, для меня понятнымъ и въ доказательство мною подписаннымъ.

При семъ прилагаю квитанцію N. касы на представленный залогъ въ суммѣ 10,000 рублей и на торговыя издержки наличностью 50 руб., которыя, въ случаѣ не состоянія за мною торговъ, желаю получить обратно самъ, или посредствомъ довѣреннаго къ тому лица.

Мѣсто постояннаго моего пребыванія въ N. въ близи почтовой станціи N. (если же въ Варшавѣ, то изложить при какой улицѣ и номеръ дома).

Писалъ въ N. мѣсяца N. дня N. 1869 г. (подписать четко имя и фамилію).

Объявленія, изложенныя не по существующимъ для торговъ правиламъ и не по указанной формѣ, равно написанныя не четко, или съ поправками и оговорками, а также съ предложеніемъ въ нихъ цѣнъ на уголь въ дробіяхъ меньшихъ противъ четверти копѣйки и на конецъ поданныя не въ означенномъ крокѣ приняты не будутъ.

Прочія можно видѣть ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ, а также въ Управленіи Начальника Западнаго Горнаго Округа въ Домбровѣ.

* * *

Wydział Górnictwa ogłasza niniejszem, że na zasadzie reskryptu Ministra Finansów z dnia 7 Sierpnia r. b. Nr. 672, odbywać się będzie w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 1-ej po południu w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa w Warszawie, licytacja in plus, za pośrednictwem deklaracij opieczętowanych na sprzedaż hurtową, jednej osobie, w przeciągu czasu od dnia zatwierdzenia kontraktu do 1 Stycznia 1873 r. całej ilości węgli kamiennych wydobywanych z kopalń Rządowych Okręgu Zachodniego w Królestwie Polskiem, a mianowicie: Ksawery, Cieszkowski, Łabęcki, Nowa, Hieronim, Szuman i innych, przeznaczonej na wolną sprzedaż na miejscu tychże kopalń, poczynając od ceny za każdy korzec warszawski węgla grubego, na gruncie kopalni Ksawery kopiejek 29, wyraźnie kopiejek dwadzieścia dziewięc.

Cena przedażna jednego korca węgla grubego z wszystkich innych wyżej wymienionych kopalń, oznacza się stanowczo o 5 kopiejek niższą od tej ceny, jaka ofiarowaną zostanie na licytacji za korzec węgla grubego z kopalni Ksawery.

Cena sprzedażna na węgiel średni w kawałkach od 3 do 1 cala średnicy mających ustanawia się dla wszystkich kopalń o 5 kopiejek niżej ceny za węgiel gruby, zatem stanowcza cena węgla średniego ze wszystkich bez wyjątku kopalń jako zawisła od ceny węgla gróbego również się nie oznacza. Cena sprzedażna węgla drobnego (pozostałego po przesianiu średniego węgla) ustanawia się bez zmiany na kopalni Ksawery po 4 kopiejki, a na wszystkich innych kopalniach po 3 kopiejki za każdy korzec, i po tej jedynie cenie kontrahent obowiązany jest uiszczać zapłatę.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, obowiązani są przedstawić przy deklaracji kwit Kąsy Banku Polskiego, lub też innej Skarbowej, na wniesione przez nich vadium do licytacji w ilości 10,000 rs. gotowizną lub papierami procentowemi, przyjmowanemi na ten cel przez Władze Skarbowe według oddzielnych przepisów, a prócz tego na koszta licytacyjne jedynie gotowizną rs. 50.

Kontrahent obowiązany jest utrzymywać swoim kosztem w należytym stanie koleje żelazne prowadzące od kopalń węglowych do bulwaru Stacji drogi żelaznej w Dąbrowie.

Utrzymujący się na licytacji, po otrzymaniu w tym przedmiocie zawiadomienia od Wydziału Górnictwa obowiązany jest w ciągu dni 7 zgłosić się do tegoż Wydziału dla zawarcia z nim kontraktu i dokompletowania kaucji do wysokości 20,000 rubli.

W razie złożenia pomienionej kaucji w papierach procentowych, takowe liczone będą po 4% niżej kursu giełdy Warszawskiej.

Gdyby w ciągu zakreślonego terminu na sprzedaż niniejszą po 1 Stycznia 1873 r. kopalnie rządowe zostały sprzedanemi w prywatne ręce, w takim razie i kontrakt na sprzedaż węgli kamiennych przestaje być obowiązującym, a tem samem i strona która go zawarła z Rządem nie będzie mieć prawa rościć do tegoż jakich bądź z tego powodu pretensij.

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 75 w ruskim języku i doręczone w kopertach zapieczętowanych, w sali posiedzeń Zarządzającemu Wydziałem Górnictwa, lub też nadesłane pocztą przed rozpoczęciem licytacji, podług formy następującej:

„W skutku ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 14 (26) Sierpnia r. b. Nr. 2,350, oznajmiam niniejszem, iż obowiązuję się w przeciągu czasu od daty zatwierdzenia kontraktu, do 1 Stycznia 1873 r. zakupywać od Władzy Górniczej całą ilość węgla kamiennego na miejscu kopalń rządowych w Okręgu Zachodnim Królestwa Polskiego i płacić za takowy do Specjalnej Kasy Górniczej w Dąbrowie, a mianowicie:

Za jeden korzec warszawski węgla grubego z kopalni Ksawery na samem miejscu wydobycia go z kopalni po kopiejek . . . . . wyraźnie po kopiejek . . . . .

Za węgiel gruby z kopalń Cieszkowski, Łabęcki, Nowa, Hieronim, Szuman i innych, jak również za węgiel średni i drobny (pozostały od przesiania średniego) ze wszystkich bez wyjątku kopalń, po cenach stanowczych oznaczonych w warunkach licytacyjnych, których wysokość jest zależną od zadeklarowanej przezemnie ceny za węgiel gruby na kopalni Ksawery, poddając się wszelkim zobowiązaniom w warunkoch licztacyjnych objętym, które w dowód zrozumienia przezemnie podpisane zostały.

Przytem dołączam kwit Kasy N. na złożone vadium do licytacji w sumie 10,000 rubli i na koszta licytacyjne rs. 50, które w razie nieutrzymania się na licytacji, pragnę sam odebrać, lub też za pośrednictwem upoważnionej przezemnie do tego osoby.

Stałe moje zamieszkanie w N. blisko stacji pocztowej N. (jeżeli w Warszawie to wynic ulicę i Nr. domu).

Pisałem w N. dnia miesiąca 1869 roku.

(Podpisać czytelnie imie i nazwisko.

Deklaraaje podane nie według obowiązujących przepisów licytacyjnych, lub z niezachowaniem wskazanej formy, tudzież napisane nie czytelnie, lub z poprawkami i omówieniami, jak również z zaofiarowanemi na węgiel cenami, w ułomkach mniejszych od jednej czwartej kopiejki, lub nareszcie podane nie w oznaczonym terminie, przyjętemi nie będą.

Inne warunki można widzieć codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w Kancelarji Wydziału Górnictwa w Warszawie, jak również w Zarządzie Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Г. Варшава, 14 (26) Августа 1869 года.
Завѣдывающій Горнымъ Департаментомъ, Антиповъ.
Начальникъ Отдѣленія, Соболевскій.
Правитель Канцеляріи, Бригевичъ.

N. D. 6210. Временный Комитетъ по постройкѣ Варшавскаго Центральнаго дома для умалишенныхъ.

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 10 (22) Сентября сего года въ помѣщеніи Главнаго Попечительнаго Совѣта Благотворительныхъ заведеній (въ Брильевскомъ дворцѣ), будутъ произведены Комитетомъ торги in minus, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на устройство двухъ колодцевъ въ мѣстности, предположенной подъ постройку Центральнаго дома. Торгъ начнется отъ суммы, исчисленной по смѣтѣ, 1447 руб. 28 коп.

Желающій участвовать въ торгахъ, изъ числа специяльныхъ мастеровъ, вызываемыхъ для сего особо Комитетомъ, обязанъ, вмѣстѣ съ подачею объявленія, по прилагаемой формѣ, представить залогъ (vadium) 145 руб. Лицамъ, за коими несостоится торгъ, будутъ немедленно возвращены преставленныя ими деньги.

Желающіе торговаться могутъ разсматривать торговые условія ежедневно съ 10 часовъ утра до трехъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ канцеляріи Главнаго Попечительнаго Совѣта.

Объявленія должны быть писаны на установленной гербовой бумагѣ, четко, безъ поправокъ и подчистокъ, и поданъ не позже 12 часовъ дня, назначеннаго для торговъ. Написанныя по другой формѣ, а равно поданныя позже 12 часа, означеннаго дня, приняты не будутъ.

Г. Варшава, 12 (24) Августа 1869 года.
Предсѣдательствующій въ Комитетѣ,
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
1—3 Бекеръ.

„Форма объявленія во Временный Комитетъ по постройкѣ Центральнаго дома Умалишенныхъ."

На основаніи вызова Временнаго Комитета по постройкѣ Центральнаго дома Умалишенныхъ отъ 12 (24) Августа с. г. я согласенъ принять на себя устройство двухъ колодцевъ въ мѣстности, которая будетъ мнѣ указана и на точномъ основаніи опредѣленныхъ и извѣстныхъ мнѣ условій, за сумму (прописью).

Въ обезпеченіе, представляю при семъ 145 (прописью) рублей, которые, если за мною несостоится торгъ, прошу возвратить мнѣ лично.

Постоянное м е жителььтво въ (прописать адресъ), (подписъ званія имени и фамиліи) (число мѣсяцъ и годъ.).

N. D. 6210. Временный Комитетъ по постройкѣ Варшавскаго Центральнаго дома умалишенныхъ.

Объявляетъ ко всеебщему свѣденію, что 10 (22) Сентября с. г., въ помѣщеніи Главнаго Попечительнаго Совѣта Благотворительныхъ Заведеній (въ Брилевскомъ дворцѣ), будутъ произведены Комитетомъ торги (in minus), посредствомъ подачи запечатанныхъ объявленій, на постройку временнаго сарая, обневленіе памятника, породѣлку состоящаго при немъ домика и обведеніе землянымъ валомъ мѣстности, назначенной подъ постройку центральнаго дома для умалишенныхъ.

Торгъ начнется отъ сумму, изчисленной по смѣтамъ 7,724 р. 28 к. Къ торгамъ будетъ допущенъ только тотъ, изъ мастеровъ и подрядчиковъ, кто на право брать подряды доставитъ надлежащее удостовѣреніе. По сему, желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны вмѣстѣ съ подачею объявленія, по прилагаемой формѣ, представить означенное удостовѣреніе, а равно залогъ (vadium) 775 р. которые лицамъ, за коими не состоится торгъ, будутъ возвращены немедленно.

Желающіе торговаться, могутъ разсматривать торговыя условія ежедневно съ 10 часовъ утра до 3 по полудни, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней, въ канцеляріи Главнаго Попечительнаго Совѣта

Объявленія должны быть писаны на установленной гербовой бумагѣ, четко, безъ поправокъ и подчистокъ, и поданы не позже 12 часовъ дня, назначеннаго для торговъ. Написанныя по другой формѣ, а равно поданные послѣ 12 часовъ означеннаго дня, приняты не будутъ.

г. Варшава дня 12 (24) Августа 1869 г.
Предсѣдательствующій въ Комитетѣ,
Дѣйствительный Статскій-Снвѣтникъ,
Бекеръ.

„Форма объявленія во Временный Комитетъ по постройкѣ Центральнаго дома Умалишенныхъ."

На основаніи вызова Временнаго Комитета по постройкѣ Центральнаго дома Умалишенныхъ отъ 12 (24) Августа с. г. я согласенъ принять на себя обновленіе памятника на Гроховскомъ Полѣ, исправленіе и передѣлку состоящаго при немъ домика, постройку временняго сарая и обведеніе землянымъ валомъ территоріи подъ постройку Центральнаго дома, за сумму (прописью) на точномъ основаніи опредѣленныхъ и извѣстныхъ симъ условій.

Въ обезпеченіе представляю при семь 775 (прописью) рублей, которые, если занимаю не состоится торгъ, прошу возвратить мнѣ лично.

Постоянное мое жительство въ (прописатъ), адрсеь (подпись званія, имени и фамиліи), (число, мѣсяцъ и годъ).

N. D. 6035. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 3 i 11 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: płaszcz szaraczkowy szopami podbity, w dniu 20 Sierpnia (1 Września) 1869 r. o godzinie 11 przed południem na gruncie posesji Nr. 547*bc* przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1869 r.
2—2 Asesor Kolegjalny, Brodzki.

N. D. 6211. Prawnie zajęta nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2730 przy ulicy Browarnej, w Cyrkule Policyjnym pierwszym i jedynastym, a administracyjnym III i XI położona, wydzierżawioną będzie przez publiczną licytację, na gruncie tejże nieruchomości w dniu 2 (14) Września 1869 r. o godz. 12 w południe przed podpisanym Komornikiem odbyć się mając na rok jeden poczynając od dnia 19 Wrześcia (1 Października) 1869 r., do dnia 19 Września (1 Października) 1870 r. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 340, jako ceny dzierżawnej rocznej. Vadium do licytacji złożyć się winne rs. 100, nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będzie. Warunki licytacyjne w godzinach od 3 do 5 po południu w kancelarji mojej w Warszawie pod Nr. 4/1769*c*. przy ulicy Nowowiniarskiej egzystującej, przejrzane być mogą.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1869 r.
1—1 *Pawłowski*, Komornik.

N. D. 6205. W dniu 18 (30) Sierpnia 1869 roku poczynając od god. 9 z rana na placach targowych przy Trzech Krzyżach i Grzybów zwanych w Warszawie, w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości, to jest: meble machoniowe, jesionowe i inne, fortejan, lustra, zegar, lampy, dywany, rądle i brytwanny miedziane, samowar mosiężny, garderoba i bielizna męzka, oraz inne rozmaite przedmiota przez licytację publiczną sprzedane będą.

1—1 A. *Tymecki*, Komornik

N. D. 6176. Pawnie zajęte ruchomosci w egzekucji sądowej w dniu 19 (31) Sierpnia r. b. o godz. 9 rano na Grzybowie, meble, lustra, wazony, obrazy i t. p. i w dniu 23 Sierpnia (6 Września) r. b. o godz. 9 rano za Żelazną Bramą, meble, fortepjan, lustra, zegary dywan i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 S. *Nawrocki*, Komornik p. S. A.

N. D. 6207. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości, jako to: bilard, bufet, stoły, stołki, lampy, i t. p. w dniu 19 (31) Sierpnia r. b. o godz. 10 z rana przy ulicy Bednarskiej w domu pod Nr. 2673*a*, lustro, meble machoniowe i t. p., w tymże dniu o godzinie 4 po południu na targu przed Trzema Krzyżami, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1869 r.
1—1 A. *Gawryłow*, Komornik.

N. D. 6173. Podaję do wiadomości: że w d. 19 (31) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, na targu publicznym za Żelazną bramą i w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, na tymże targu w Warszawie prawnie zajęte przedmiota jako to: mityńki, szaliki, chustki, szale i kaftaniki wełniane różne kolorowe, tudzież ruchomości palisandrowe i jesionowe to jest serwantki, kantorek, stoły, szafy, kanapa, fortepian i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 5413.

zagubiony został

Dowód Banku Polskiego,

na zastawione kosztowności za Nr. 33555. Łaskawy znalazca, zechce takowy złożyć w redakcji „Dziennika Warszawskiego".

2—3—(8753)

N. D. 6032.

Dominium Orłowo pod Inowrocławiem, licytować będzie na przyległym folwarku wsi Kłopot, (1/8 mili od miasta) dnia 16 Września o 1 godzinie przed południem.

60 sztuk

szesnastomiesięcznych, zupełnie do rozpłodu zdatnych, francuzkich tryków z wełną czesankową. Zaszczepiono im ospice jako jagniętom i stado jest wolne od wszelkiej dziedzicznej choroby. Cena minimalna między 50 i 20 talarów.

Oprócz tego jest na sprzedaż we wzmiankowanych dobrach 200 sztuk, 3—5 letnich, zdatnych do rozpłodu, wełnistych i zdrowych macior Negretti, jako też 15 miesięczne wsch. fryzyjskie stadniki pełnej krwi.

Bliższą wiadomość zasięgnąć można w Dominium Orłowo (przez Inowrocław) lub też w Banku Kredytowym, Donimirski Kalkstein, Łyszkowski i Sp. w Toruniu. 2—5

N. D. 6192. W dniu 18 (30) Czerwca r. b. wychodząc z domu Nr. 2254 przy ulicy Nalewki **zgubiono Dowód Banku** na zastawioną premję Rosyjską 1-ą pożyczkową i zawiadomienie Banku o wykupienia tegoż biletu z dwoma listami i gotówką **rs. 6.** w kopercie z adresem p. **Mendla Etingera** od Banku. Znalazca gotówkę zatrzyma sobie **jako nagrodę,** papiery zaś zechce oddać pod powyższy numer do p. **Horowicz** gdyż nikt z dowodów tych żadnej korzyści mieć nie może.

1—3 10840.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. - Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5761. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Отъ Варшавскаго Губернскаго Правленія симъ объявляется, что Левъ Водзинскій, постоянный житель Радѣевскаго Уѣзда, гор. Служева желаетъ получить эмиграціонный паспортъ въ Пруссію.

Вслѣдствіе чего лица имѣющія законныя претензій къ упомянутому Водзинскому въ теченіи трехъ нѣдель, считая со дня настоящаго объявленія благоволять заявить о таковыхъ претензіяхъ Губернскому Правленію, ибо по истеченіи сего времени о выдачѣ ему паспорта будетъ сдѣлано представленіе по принадлежности.

Г. Варшава, 29 Іюля 1869 г.
3—3 Совѣтникъ, Пухальскій.

N. D. 6181. *Департаметъ Сухопутныхъ Сообщеній.*

Вызываетъ желающихъ на покупку хранящихся въ городѣ Варшавѣ и находящихся въ исправномъ состояніи пароваго копра Насмидта и насоса Летестю, изъ которыхъ первый пріобрѣтенъ казною за 12,659 р. 56 к., а для продажи оцѣненъ въ 2,500 р. и второй купленъ казною за 1,516 р. $46\frac{1}{2}$ к. и оцѣненъ для продажи въ 250 р.

Торги будутъ производиться изустно въ Департаментѣ Сухопутныхъ Сообщеній 11 Сентября т. г. въ часъ по полудни, съ узаконенною переторжкою. Подробную опись и чертежи означенныхъ инструментовъ, можно видѣть въ Департаментѣ ежедневно, кромѣ воскресныхъ и табельныхъ дней, отъ 10 часовъ утра до 4 часовъ по полудни.

Ст. Петербургъ дня 11 Августа 1869 г.
Дѣлопроизводитель, Виноградъ.
1—3

N. D. 5808. *Люблинская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, къ всеобщему свѣдѣнію, что 4 (16) Сентября сего года въ 12 часовъ полудня, будутъ производиться въ Казенной Палатѣ вторичные аукціонные торги на продажу подуховныхъ домовъ подъ № 47 и 48 въ г. Люблинѣ, подъ № 120 и 216 и безъ номера въ м. Красникѣ и попіярскаго дома въ м. Ополѣ, отъ уменшенныхъ на $^1/_4$ часть оцѣночныхъ ихъ суммъ именно:

а. Домовъ подъ № 47 и 48 въ г. Люблинѣ раздѣльноотъ суммы 9,993 руб.

б. Дома подъ № 120 въ м. Красникѣ отъ 135 руб.

в. Дома подъ № 216 въ м. Красникѣ отъ 900 руб.

г. Дома безъ номера въ м. Красникъ отъ 195 руб. и

д. Попіярскаго дома въ м. Ополѣ отъ 4,994 руб.

Торги эти будутъ производиться изустно; но дозволяется высылать по почтѣ, или лично представлять Присутствію Казенной Палаты до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по прилагаемой у сего формѣ безъ подчистокъ и подскребокъ, по каждому изъ помянутыхъ домовъ, каковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Подобныя условія для этихъ торговъ, можно видѣть въ Люблинской Казенно Палатѣ ежедневно въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинской Казенной Палаты отъ   с. г. за №   о имѣющихъ производиться 4 (16) Сентября с. г. торгахъ на продажу подуховнаго дома (указать подъ какимъ номеромъ и гдѣ симъ заявляю, что желяю купить означенную недвижимость за сумму) писать сумму цифрами и прописію съ соблюденіемъ всѣхъ условій установленныхъ для этой продажи.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать цифрами и прописію) прилагая квитанцію (такого то) Казначейства.

Настоящее объявленіе писано (такого то числа, мѣсяца и года, подписать четко имя и прозваніе) проживаю (указать мѣсто жительства.

г. Люблинъ, дня 30 Іюля 1869 года.
Временно,
и. д. Начальника Отдѣленія, А. Шмидтъ.
Стар. Дѣлопроизводитель, Влодарскій.

N. D. 5629. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i stosownych upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, uwiadamia wszystkich interesowanych, że pozostałe po uposażeniu włościan dobra ziemskie:

1. Grabecki Klucz z folwarkami, Grabki wielkie, Grabki mniejsze, Jarząbki, Dobrów, Wolka, Pozdzeń, Wiktorów, Głuchów, Wola Zofiowska w Okręgu Szydłowskim.
2. Karśnice, w Okręgu Kieleckim.
3. Łapszów, w Okręgu Szkalbmierskim.
4. Przyczniów i Brończyce, w Okręgu Szkalbmierskim.
5. Siesławice, w Okręgu Stopnickim.
6. Słupów i Toporów, w Okręgu Miechowskim.
7. Wygnanów, w Okręgu Kieleckim, i
8. Żerniki górne, w Okręgu Stopnickim Gubernji Kieleckiej położone, ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, Grabecki Klucz rs. 1,650, Karśnice rs. 1,400, Łapszów rs. 2,930, Przyczniów rs. 1,100, Siesławice rs. 2,150, Słupów rs. 3,580, Wygnanów rs. 1,260, a Żerniki górne rs. 2,830 po spełzłej dla braku licytantów pierwszej przymusowej przedaży, wystawione zostały na drugą czyli ostateczną przedaż przez licytację publiczną od zniżonego szacunku. Przedaże odbywać się będą w obec Delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej dóbr Grabeckiego Klucza w dniu 10 (22) Września 1869 roku przed Rejentem Juszyńskim Grzegorzem.

Karśnic, w dniu 10 (22) Września 1869 r. przed Rejentem Szczepanowskim Adamem.

Łapszowa w dniu 11 (23) Września 1869 r. przed Rejentem Szczepanowskim Adamem.

Przyczniowa, w d. 11 (23) Września 1869 r. przed Rejentem Makowskim Stanisławem.

Siesławic, w dniu 12 (24) Września 1869 r. przed Rejentem Szczepanowskim Adamem.

Słupowa, w dniu 12 (24) Września 1869 r. przed Rejentem Juszyńskim Grzegorzem.

Wygnanowa, w d. 13 (25) Września 1869 r. przed Rejentem Makowskim Stanisławem.

Żernik górnych, w dniu 13 (25) Września 1869 roku przed Rejentem Juszyńskim Grzegorzem, lub innym któryby go zastępował, poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Gubernjalnem Kielcach przy ulicy Konstantego, w domu gdzie hypoteka.

Vadium do licytacji w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami oznaczone są dla dóbr:

Grabeckiego Klucza na rs. 3,000, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 36,000.

Karśnic na rs. 2,400, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 7,500.

Łapszowa na rs. 4,050, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 10,200.

Przyczniowa na rs. 1,350, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 6,300.

Siesławic na rs. 3,150, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 10,500.

Słupowa na rs. 4,950, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 15,900.

Wygnanowa na rs. 2,100, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 7,200, wreszcie

Żernik górnych na rs. 3,450, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 12,900.

Również listy likwidacyjne w odpowiedniej podług kursu ilości na vadium składane być mogą.

Ponieważ na dodatkowe zabezpieczenie pożyczek Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, z przyznanych wynagrodzeń likwidacyjnych zatrzymane zostały w depozycie Banku Polskiego sumy z dóbr Grabeckiego Klucza rs. 17,000, z Siesławic rs. 800 i Wygnanowa rs. 1,900, przeto nowonabywca w ciągu dni 20 po licytacji, na rachunek postąpionego szacunku wnieść jest obowiązany do kasy Dyrekcji Szczegółowej w listach zastawnych okresu III serji 2 z bieżącemi kuponami odpowiednie sumy na stosunkowe spłacenie pożyczek kredytowych, a zatrzymane listy likwidacyjne z depozytu zwolnione będą. Warunki do licytacji są do przejrzenia w księgach hypotecznych właściwych dóbr i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt się nie zgłosi z chęcią kupna, dobra przysądzone zostaną na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Kielce d. 19 (31) Lipca 1869 r.
Prezes, E. Rożycki.
Pisarz, Janczewski.

N. D. 6172. *Окружное Артилерійское Управленіе.*

При Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, будетъ производиться 10 (22) Сентября с. г. торгъ безъ переторжки, на перевозку сухимъ путемъ отъ Варшавской станціи Петербурго-Варшавской желѣзной дороги въ склады Новогеоргіевской крѣпостной артилеріи нарѣзныхъ орудій; 24 фун. тридцати семи и 12 фун. шести, всего 43 орудій съ принадлежащими къ нимъ механизмами, укупоренными въ особыхъ ящикахъ, всего вѣсомъ до 8900 пудъ.

Желающіе вступись въ торгъ, обязаны представить при прошеніи, для обезпеченія казны, залогъ въ 200 руб., а по окончаніи торга, положить залогъ въ размѣрѣ 20% отъ провозной суммы.

Залогъ долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ, или законныхъ процентныхъ бумагахъ.

Допускается также присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть написаны съ соблюденіемъ установленныхъ закономъ правилъ и доставлены съ означенными залогами въ Окружное Артилерійское Управленіе Варшавскаго Округа не позже 11 часовъ утра въ день торга.

Условія перевозки желающіе, могутъ читать въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Варшава дня 14 Августа 1869 года.
Правитель дѣлъ,
1—3 Полковникъ, Семовъ.

N. D. 5783. *Магистратъ Губернскаго Города Сѣдльца.*

Въ присутствіи Сѣдлецкаго Городоваго Магистрата 25 Августа (6 Сентября) с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться гласные торги на отдачу съ подряда освѣщенія 33 городскихъ фонарей въ г. Сѣдлецъ считая срокъ съ Іюля 1869 г. по 30 число Іюня 1870 г. торги начнутся съ $7^{49}/_{100}$ коп. сер, за освѣщеніе въ теченіи одной ночи одного фонаря. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ въ размѣрѣ 30 руб. сер. съ прочими условіями можно ознакомиться въ Магистратѣ.

Г. Сѣдлецъ, 29 Іюля 1869 года.
3—3 Президентъ Города, (......).

N. D. 5851. *Магистратъ Города Славкова.*

Всеобще извѣщаетъ что въ канцелярій здѣшняго Магистрата дня 3 (15) Сентября с. г. будутъ производится торги in plus черезъ опечатанные деклараціе которые только до 12 часовъ по полудни принимаемые будутъ на три года 1870/72 дохода изъ моста IV класа на рѣкѣ Пшимша бѣлая при мѣстечкѣ Славковѣ отъ сумы настоящаго контракта 564 руб. Имѣющіе желаніе прибыть на означенные торги должни имѣть залогъ 56 руб. 40 коп. которые при декларацій наличными деньгами или государственными бумагами приложить объязаны на мѣстѣ въ означенный срокъ куда и условія торговъ къ пересмотренію приготовлены будутъ.

Деклараціе имѣютъ быть написаны согласно формы положенія Административнаго Совѣта Царства Польскаго 16 (28) Мая 1833 г. безъ ошабочно и безъ поскробекъ.

Притомъ Магистратъ потвѣрждаетъ чтобъ торгующіе Лица снабжены были свидѣтельствами мѣстной властей касающагося имѣнія недвижимаго.

г. Славковъ, Іюля 30 дня 1869 г.
Бургомистръ Отстав.,
Поручникъ Држевецкій.
3—3 Секретарь, Червѣцкій.

N. D. 5784. *Начальникъ Бѣлгорайскаго Уѣзда.*

На основаніи разрѣшенія Люблинской Казенной Палаты, отъ 17 (29) Іюля с. г. за N. 236, объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 25 Августа (6 Сентября) с. г. въ 12 часовъ полудня, будутъ производиться въ Бѣлгорайскомъ Уѣздномъ Управленіи акціонные торги на продажу трехъ казенныхъ мельницъ въ Казенномъ имѣніи Бѣлгорай:

а) Въ деревнѣ Бояры отъ суммы 1,186 руб.

б) Въ деревнѣ Малой Воли отъ суммы 1,303 руб.

в) Въ деревнѣ Дужой Воли отъ суммы 1,891 руб.

Торги эти будутъ производиться изустно, но дозволяется неявившимся на торги лицамъ, представлять присутствію Бѣлгорайскаго Уѣзднаго Управленія до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ, объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчистокъ и подскробокъ по каждой изъ названныхъ статей отдѣльно, каковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить, а не присутсвующіе при торгахъ приложитъ къ объявленіямъ квитанцію о внесенномъ или въ Губернское или Окружное Казначейство вадіальномъ залогѣ наличными деньгами, въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части назначенныхъ для торговъ суммъ а именно:

На мѣльницу въ Боярахъ 118 рублей 60 копѣекъ.

На мѣльницу въ Малой Воли 130 руб. 30 копѣекъ.

На мѣльницу въ Дужой Воли 189 руб. 10 коп.

Подробныя условія продающихся мельницъ, можно видѣть въ Люблинской Казенной Палатѣ и въ Бѣлгорайскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Бѣлгорайскаго Уѣзда отъ 23 Іюля с. г. за N. 6672, о имѣющихъ производиться торгахъ на продажу (поимѣновать продаваемую ст.) симъ объявляю что обязуюсь купить оную за сумму (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ для этой продажи условій.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать сумму цифрами и прописью) прилагаю квитанцію (такого то) Казначейства.

Настоящее объявленіе писано (такого то числа мѣсяца и года.
(подписать четко, имя и прозваніе) проживаю (указать мѣсто жительства).

Г. Бѣлгорай 23 Іюля (4 Августа) 1869 г.
и. д. Начальника Бѣлгорайскаго Уѣзда,
Левешко.
3—3 Дѣлопроизводитель, Бяльскій.

N. D. 6148. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе отношенія Калишской Казенной Палаты отъ 8 Августа сего года за № 1066, Кольское Уѣздное Управленіе доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 29 Августа сего года въ 11 часовъ утра въ покарчемной усадьбѣ въ деревни Осcовѣ, въ присутствіи Командированнаго Чиновника Кольскаго Уѣзднаго Управленія, производиться будетъ публичные торги на продажу деревяннаго дома, хлѣбнаго сарая и амбора отъ оцѣночной суммы 130 руб. сер.

Всякій затѣмъ желающій торговатся обязанъ прибыть лично въ означенный срокъ мѣсто пріобрѣшенный въ наличныя деньги.

Торговыя кондиціи могутъ быть пересматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Коло, 12 Августа 1869 года.
Начальникъ Уѣзда, (......).

N. D. 5809. *Парчевское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предложенія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 6 Іюня с. г. за № 2072 въ канцеляріи сего Управленія въ деревни Макошкѣ гминѣ Дембова Клода Влодавскаго Уѣзда въ 21 Августа (2 Сентября) 1869 г. въ 12 часовъ утра будутъ производится гласные (in minus) торги постройку домовъ и хозяйственныхъ строеніи, согласно установленнымъ образцамъ и смѣтѣ на лѣсныхъ усадьбахъ:

а. Подлесничаго Паровской стражи отъ сумы 1,175 руб. и

б. Стрѣлковъ Участка, Смоляржъ, Дембова Клода и Выремблею, отъ сумы 400 руб за каждую усадьбу.

Желающіе могутъ принять на себя застройку адной или нескольких усадьбъ, или же всѣхъ въ совокупности.

Изъявившій желаніе торговатся долженъ представить залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части назначенной на постройку сумы.

Подробныя условія спредстоящихъ торговъ а равнообразцы и смѣтъ, могутъ быть разсматрываемы въ Канцеляріи Парчевскаго Лѣснаго Управленія во всѣ присутственные дни.

г. Макошка, Іюля 26 дня 1869 года.
3—3 Надлѣсничій, Голяновскій.

N. D. 6019. *Лазновское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія б. Финансоваго Управленія въ Царствѣ отъ 12 Апрѣля с. г. за № 12815/6326, Лазновское Лѣсное Управленіе назначаетъ третій срокъ къ торгамъ на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ съ 1869 г. въ стражѣ Правда, по дачамъ:

1. Дѣлянка, дачи Шлентковице, отъ оцѣночной суммы 111 руб. $95\frac{1}{2}$ коп. сер.
2. Дѣлянка, дачи Шлентковице, отъ оцѣночной суммы 234 р. 97 к. с.
3. Дѣлянка, дачи Шлентковице, отъ суммы 301 руб. $80\frac{1}{2}$ коп сер. (лѣсъ отъ прежнихъ лѣтъ).
4. Лѣсосѣка дачи Ружа, отъ оцѣночной суммы 186 р. 86 к. с.
5. Лѣсосѣка дачи Лдзань, отъ оцѣночной суммы 480 р. $6\frac{1}{2}$ коп.

Лица желающіе участвовать въ торгахъ должны явится въ Лазновское Лѣсное Управленіе въ деревнію Віончинъ, Лодзинскаго Уѣзда 11 (23) Сентября с. г. съ 11 часовъ утра съ залогомъ равняющимся $^1/_{10}$ части установленной суммы.

Желающіе, подробныя условія настоящей продажи могутъ ежедневно въ служебное время пересматривать въ Лазнов-

скомъ Лѣсномъ Управленіи, а лѣсъ могутъ видѣть на мѣстѣ по указанiи Лѣсной службы.

въ Віончинѣ, 31 Іюля 1869 года.

2—3 Старшій Надлѣсничій, Виспевскій.

N. D. 6180. *Кампиноское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ торги на продажу лѣсосѣкъ по нискоствольнымъ дачамъ здѣшняго лѣсничества, на основаніи распоряженія б. Финансоваго Управленія отъ 16 Іюня с. г. за № 16349/8195, опубликованные въ первомъ срокѣ несостоялись по неявкѣ покупателей, то объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что въ здѣшнемъ Управленіи въ деревнѣ Грабинѣ Сохачевскаго Уѣзда, 12 (24) числа Сентября мѣсяца с. г. въ 11 часокъ утра, будуть производится новые изустные аукціонные (in plus) торги на продажу помянутыхъ лѣсосѣкъ начиная съ оцѣночныхъ суммъ какъ слѣдуетъ:

въ дачѣ Нове-Буды.

Лѣсосѣка назначенная на 1868 г., отъ суммы 754 р. 81 к.

Лѣсосѣка назначенная на 1869 г., отъ суммы 782 р. 39 к.

въ дачѣ Лавки-Букове.

Лѣсосѣка назначенная на 1868 г. отъ суммы 116 р. 94 к.

Лѣсосѣка назначенная на 1869 г. отъ суммы 93 р. 3. к.

въ дачѣ Блота-Фамулковскіе.

Лѣсосѣка назначенная на 1868 г. отъ суммы 401 р. 34½ к.

Лѣсосѣка назначена на 1869 г., отъ суммы 378 р. 8 к.

Торги эти будутъ производится по каждой отдѣльно лѣсосѣкѣ и къ каждому торгу требуется залогъ въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы. Несостоявшимся при торгахъ, залоги тотчасъ будутъ возвращаемы. На уберку лѣса назначается трехъ годичный срокъ съ тѣмъ условіемъ, что бы покупщики причитающіяся принадлежности уплатили въ двухъ частіяхъ, 1 у тотчасъ при подписаніи аукціонныхъ протоколовъ, 2-ю же 1 Сентября 1870 года. Дальнѣйшія условія въ здѣшнемъ Управленіи разсмотривать и лѣсъ на мѣстѣ обозрѣвать возможно ежедневно исключая праздничные дни.

д. Грабина 4 Августа 1869 года.

Старшій Надлѣсничій,

1—3 Хржановскій.

N. D. 6195. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcją należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: kanapa, szafa, łóżka jesionowe, lustra, szabaśnik i t. p. przedmioty, w d. 28 Sierpnia (9 Września) 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod N. 1798 przy ulicy Franiszkańskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Sierpnia 1869 r.

1—2 Dobronoki.

N. D. *6195. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, komoda jesionowa, 2 szafy jesionowe, w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1869 roku, o godzinie 11 z rana na targu publicznym Sułkowskie zwanym, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1869 r.

1—2 Sosonko.

N. D. *6150. Секвестраторъ Кѣлецкаго Уѣзда.*

Симъ обявляетъ, что въ г. Кѣльцы въ канцеляріи Магистрата г. Кѣльцы 1 (13) Сентября с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производится торги отъ пониженной о ¼ часть оцѣнки на продажу 1,900 саженей пиленнаго сухаго дерева въ Пѣкошовскихъ лѣсахъ приготовленнаго, какъ равно 2 (14) Сентября с. г. въ 11 часовъ утра при канцеляріи Магистрата г. Кѣльцъ, тоже гласные торги на продажу мебели и повозекъ на пополненіе акцизныхъ и казенныхъ недоимокъ.

Г. Кѣльцы, Августа 6 (18) дня 1869 г.

Гаерскій.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 4384.

Masa konkursowa po Antonim Łanowskim w zastępstwie przez administratora Doktora Eckert w Środzie, wytoczyła przeciw partykuliście Juljuszowi Wilhelmowi Fleischmann dawniej w Rawiczu zamieszkałemu, skargę główną i aresztowaną z dnia 25 Maja 1869 r. względem pretensji za wybrane towary w ilości 13 tal. 7 srb. z prowizją od wręczenia skargi i pożyczki w ilości 50 tal. z prowizją od 7 Kwietnia 1859 r. żądając zarazem; ażeby na zegarek złoty z łańcuszkiem przez pozwanego w zastaw dany i w depozycie się znajdujący areszt położyć, któremu to wnioskowi zadosyć uczyniono.

Do odpowiedzi na tę skargę został termin na 22 Grudnia 1869 r. przed południem o godzinie 11 w naszem tutejszym lokalu Sądowym w izbie Nr. 3 przed panem Sędzią W. Winchenbach wyznaczony.

Pozwany Fleischmann, który w r. 1863 do Rosji się wyprowadził i którego miejsce pobytu tamże nie jest znane, wzywa się, ażeby się w rzeczonym terminie osobiście, lub też przez zastępcę z rzeczników u nas urzędujących plenipotencją legitymowanego celem odpowiedzi na skargę stawił, i dokumenta na które się odwołać chce, w oryginale wręczył. Późniejsze ekscepcje fakta opiewające, nie będą już więcej w biegu pierwszej instancji uwzględnione.

Obrany zastępca musi zlecenie mu dane, w terminie udowodnić, w przeciwnym bowiem razie na wniosek strony przeciwnej przyjętem będzie, jakoby się nikt niestawił.

Jeżeliby się zaś pozwany o wyznaczonej godzinie ani osobiście ani też przez właściwego pełnomocnika niestawił, natenczas w skardze podane fakta za przyznane uważane będą, i wszystko z tąd podług prawa wynikające, w wyroku ustanowionym zostanie.

Wnioskowi aresztownemu powoda odpowiednie zakazujemy pozwanemu wszelką szkodliwą powodowi dyspozycją nad złotym zegarkiem z łańcuszkiem aresztem obłożonemi, pod uniknieniem kary w § 272 kodeksu karnego z dnia 14 Kwietnia 1851 r. zagrożonej.

Środa d. 27 Maja 1869 r.

2—3 Królewski Sąd Powiatowy Wydział I.

N. D. *6038. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Мая мѣсяца 17 (29) дня т. г. на Прагѣ, при обыскѣ сдѣланномъ полицію у подозреваемаго въ кражѣ товаровъ на станціи Варшавско Ст. Петерсбургской желѣзной дороги, лица, найдено и взято слѣдующіе предметы:

Табакъ въ пакушахъ, шерстяная пряжа, машиновые нитки, роговые пуговицы въ дюжинахъ, небеленыи нитки, 12 жестяныхъ подславокъ, 2 штуке холстинки, куски каленкору и холстины разные, дубленный полушубокъ, еврейскій длинный сѣртукъ, цвѣтные обои въ евертхахъ, тесьма, подошвы какіе отпускаются войскамъ, пеляные ранцовые кожи, съ клеймами Ст. Петерсбургской Комисарятской Комисіи, 2 солдатскихъ шинели, почти недошитые, 1 шкурка мѣха и недошитый плищцъ съ американской клеенки.

Упомянутые предмѣта отданные въ Судъ, потому приглашаетъ владельцевъ оныхъ или лицъ имѣющихъ свѣденія, явиться въ въ здѣшній Судъ въ теченіе 30 дней считая отъ числа сего объявленія съ доказательствами или объясненіями для полученія или наказанія владельцевъ, ибо по истеченіи сего срока въ пользу казны будутъ проданы.

Варшава дня 1 (13) Августа 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Жизневскій.

* * *

W dniu 17 (29) Maja r. b. na Pradze, przy rewizji odbytej przez policję u podejrzanej o kradzież towarów osoby, ze stacji drogi żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej wynaleziono zabrano następujące przedmiota:

Tytoń w liściach, przędzę wełnianą, nici maszynowe, guziki rogowe tuzinami, nici nie bielone, podstawki, 2 sztuki płótna, kawałki kitaju i płótna, półszubek z dublonami, długi żydowski surdut, obicia kolorowe w rolkach, taśma, podeszwy jakie używa się dla wojska, cielęce skóry na tornistry z znakami St. Petersburgskiej Komisarjackiej Komisji, dwa płaszcze żołnierskie prawie niedoszyte jeszcze, jedną skórkę futra, i niedoszyty płaszcz z amerykańskiej ceraty.

Przedmioty te są w depozycie Sądu tutejszego, dla tego wzywa właścicieli onych, lub osoby mające wiadomość, aby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego obwieszczenia z dowodami lub objaśnieniem do Sądu tutejszego przybyły, w celu odebrania lub skazania właścicieli, gdyż po upływie tego czasu na rzecz skarbu spieniężone zostaną.

Warszawa dnia 1 (13) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. *6041. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

3 (15) Марта с. г. въ деревни Охота гминѣ Чисте, въ рву при шосе, найдено мертвую женщину, около 70 лѣтъ отъ роду, въ рту имѣла только 2 зубы, на головѣ у нея волосы очень коротки, будьтобы недавно сбриты. Одежда ея слѣдующая: старая шерстяная бронзовая исподница, исподница ватовая, черный изношенный кафтанъ, бѣлая полотенная рубашка, бумажные чулки синаго цвѣта, и мужскія сапоги безъ голенищей. Въ карманѣ у нея находилось 14 р. с. и билетъ Текли Островской, на временное пребываніе въ Варшавѣ, управленіемъ Варшавскаго Оберъ Полиціймейстера выданный 1864 г. за № 20449/3404. По этому билету признаки Островской слѣдующіе: урожденная въ городѣ Островцѣ, лѣтъ отъ роду 63, волосы темные, глаза черно-бурые, носъ и ротъ умѣренный, лице круглое, возростъ средній. Потому приглашаетъ тѣ лица, которые имѣютъ свѣденія о происхожденіи и фамиліи этой женщины, явиться въ здѣшній или ближайшій Судъ, или же въ управленіе войта гмины или полиціи для сообщенія требуемыхъ свѣденій.

Г. Варшава дня 4 (16) Августа 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ: Мочидловскій.

* * *

W dniu 3 (15) Marca r. b. we wsi Ochocie gminy Czyste, w rowie przy szosie, znaleziono zwłoki kobiety, niewiadomego nazwiska i pochodzenia, lat około 70, z dwoma tylko zębami, włosy na głowie bardzo krótkie, jakby ogolone, ubraną była w spódnicę wełnianą starą w paski bronzowe, spódnicę na wacie, czarny podarty kaftan, koszulę płócienną białą i kamaszki męzkie. Przy niej znaleziono 14 rs i bilet na wolny pobyt w Warszawie przez Zarząd Warszawskiego Oberpolicmajsra 1864 roku za Nr. 20449/3404 na imie Tekli Ostrowskiej wydany. Na bilecie zamieszczony jest rysopis następujący: rodem z miasta Ostrowca, lat 63, włosy ciemne, oczy bure, nos i usta mierne, twarz okrągła, wzrost średni, znaki szczególne żadne.

Wzywa przeto osoby interesowane, lub posiadające wiadomość o nazwisku i pochodzeniu pomienionej kobiety, aby do Sądu tutejszego lub najbliższego Urzędu Policyjnego zgłosiły się, celem udzielenia potrzebnych wiadomości.

Warszawa d. 4 (16) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 6123. Sąd Policji Prostej Wydziału I. w Warszawie.

Zawiadamia kogo to dotyczeć może, iż od osób podejrzanych odebrano zakwestjonowane przedmioty, jako to:

1. Chustkę z płótna białego do nosa z cyfrą M. W. Nr. 8 z koroną. 2. Zegarek srebrny mały z dewizką miedzianą. 3. Sześć par pończoch białych. 4. Serwet koloru siwego z cyframi A. Z. 5. Ręczników dwa i serwetkę z płótna białego. 6. Tuzin małych talerzy, i 7. konewkę drewnianą. Wzywa przeto prawego właściciela, iżby z dowodami usprawiedliwiającemi własność w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosił się, w razie bowiem przeciwnym, po upływie tego terminu, z depozytem postąpionem będzie podług prawa.

Warszawa d. 10 (22) Sierpnia 1869 r.

Podsędek, Rzeszotarski Pisarz.

N. D. 5969. *Судъ Простой Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

21 Іюля (2 Августа) с. г., найдено въ рѣкѣ Вислѣ, возлѣ Александровской Цитадели тѣло упшаго мужчины, неизвѣстнаго по фамиліи; могущаго имѣть около 30 лѣтъ отъ роду, хорошаго возраста и состава тѣла, круглаго лицемъ, темныхъ глазъ, темно русыхъ короткихъ волосъ, такаго же цвѣта усовъ, длиннаго рта, совершенно нагое. Вслѣдствіе того призывается всякаго имѣющаго какіе либо свѣдѣнія объ имени, фамиліи и происхожденіи выше описаннаго лица, доставить оные сему или ближайшему мѣста своего жительства Суду.

Г. Варшава, Іюля 24 (Августа 5) д. 1869 г.

Подсудокъ, Малишевскій.

* * *

W dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. znaleziono w rzece Wiśle, koło Aleksandryjskiej Cytadeli zwłoki utopionego mężczyzny, niewiadomego nazwiska, lat 30 mieć mogącego, dobrego wzrostu i budowy ciała, twarzy okrągłej, oczu ciemnych, włosów ciemno-blond krótkich, takiegoż koloru wąsów, ust długich, zupełnie nagie. Wzywa zatem każdego posiadającego jaką bądź wiadomość o imieniu, nazwisku i pochodzeniu wyż opisanej osoby, aby takową udzielił Sądowi tutejszemu.

Warszawa d. 24 Lipca (5 Sierp.) 1869 r.

Podsędek, St. Maliszewski.

N. D *5981. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣденіе что Зельманъ Бѣльскій, овчаръ, изъ деревни Домбровка гмины Подолинъ Петроковскаго Уѣзда, за врачеваніе безъ надлежащаго дозволенія, приговоромъ сего Суда отъ 9 (21) Августа 1868 г. вошедшимъ уже въ законную силу согласно 576 статьи Уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и Исправительныхъ, подвергнутъ трехнедельному аресту съ отдачею подъ двухлѣтній надзоръ полиціи.

Петроковъ д. 29 Іюля (10 Августа) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Хмѣлинскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że Zelman Bielski owcarz, z wsi Dąbrówki gminy Podolin powiatu Petrokowskiego, za niedozwolone i błędne leczenie, wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 9 (21) Sierpnia 1868 r. już uprawomocnionym z Art. 576 K. K. G. i P, skazany został, na karę aresztu tygodni 3 z oddaniem pod dozór policyjny przez lat 2.

Petroków d. 29 Lipca (10 Sierp.) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. *5895. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Калишѣ.*

12 (24) Іюня текущаго года, въ деревни Збѣрскъ Калишскаго Уѣзда, въ строеніяхъ преждѣ Войцѣха Май, нынѣ принадлежащихъ Осипу Рембовскому, найдены возжы бразды, желѣзные цѣпи и тѣмъ подобныя предметы до упряжы, которыя находятся въ сохраненіи здѣшняго Суда и неимѣютъ законнаго владѣтеля, а потому доводы объ чемъ во всеобщее свѣденіе, предлагаетъ интересованнымъ лицамъ, чтобы они заявились въ здѣшній Судъ въ тетеніи 30 дней съ доказательствомъ собственности сихъ, а по истеченіи сего срока, предмѣты эти будутъ проданы въ пользу казны.

Тынецъ дня 19 (31) Іюля 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Бромирскій.

* * *

Zawiadamia, że w dniu 12 (24) Czerwca r. b. we wsi Zbiersku, Powiecie Kaliskim, w zabudowaniach poprzednio przez Wojciecha Maj, a obecnie przez Józefa Rembowskiego zajmowanych, znalezione zostały: lejce, uzdeczki, łańcuchy żelazne, które znajdują się w depozycie Sądu tutejszego, jako należące do niewiadomego właściciela.

Wzywa więc wszelkie osoby, aby w przeciągu dni trzydziestu, z dowodami udowadniającemi własność tychże przedmiotów, po odbiór takowych do Sądu tutejszego zgłosiły się, po po upływie więc powyższego terminu, będzie postąpionem według prawa.

Tyniec dnia 19 (31) Lipca 1869 roku.

Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 5954. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Вызываетъ Фортуната Голчевскаго, проживающаго въ Имперіи, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ въ противномъ либо случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Люблинъ, 1 (13) Августа 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья.

Рупрехтъ.

* * *

Wzywa Fortunata Golczewskiego w Cesarstwie Rossyjskiem mieszkającego aby się w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie podług prawa.

Lublin d. 1 (13) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. *6155. Гарволинскій Судъ Простой Полиціи.*

Вызываетъ Зельмана Гертнера стекольщика въ Варшавѣ подъ № 2300*а*. живущаго, нынѣ съ мѣста жительства неизвѣстнаго, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для заявленія ему рѣшенія, или же увѣдомилъ о нынѣшнемъ своемъ мѣстопребываніи, иначе, будетъ поступлено по законамъ.

Г. Гарволинъ, 11 (23) Августа 1869 г.

Подсудокъ, Шпысбахъ.

* * *

Zapozywa Zelmana Gertnera w Warszawie pod Nr. 2300*a* ostatnio mieszkającego, a obecnie zpobytu niewiadomego, ażeby wciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym dla ogłoszenia wyroku w jego sprawie zapadłego, albo zawiadomił o miejscu teraźniejszego swego, pobytu w przeciwnym razie postąpionem będzie podług prawa.

Garwolin d. 11 (23) Sierpnia 1869 r.

Podsędek A. Szpysbach.

N. D. *5901. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Въ Іюлѣ мѣсяцѣ с. г. около города Закрочимя въ ржѣ на палѣ недалеко шосы изъ города Закрочимя въ городъ Плонскъ ведущей, замѣчено кости изъ человѣка и вещи, какъ это: чемоданъ изъ плетеннаго лыка, соломянная шляпа, сертукъ сѣраго цвѣта, зимовая шапка, старый кафтанъ, рубашка и крошки штановъ, притомъ разные мѣлкіе предмета, все это находилось въ несколькихъ шагахъ отъ себя. Затѣмъ приглашаетъ всякаго имѣющаго свѣденіе о происхожденіи этаго человѣка или причинѣ его смерти, или кому принадлежатъ выше описанные предметы, дабы увѣдомилъ бъ этомъ ближайшую власть, или здѣш-

нiй Судъ въ каторомъ дѣло это ведется.

Плоцкъ Iюля 24 (Августа 5) дня 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судья,
Новодворскiй.

* * *

W miesiącu Lipcu r. b. w bliskości miasta Zakroczymia w życie na polu przy szosie od Zakroczymia do miasta Płońska prowadzącej, dostrzeżone zostały kości ludzkie i rzeczy jako to: mantelzak z łyka plecionego, kapelusz słomiany, kapota szara, czapka zimowa, kaftaniczek stary, koszula i szczątki spodni oraz rozmaite drobne przedmiota, wszystko to po różnych miejscach w odległości kilkunastu kroków porozrzucane, wzywa zatem każdego co by miał wiadomość o nazwisku i pochodzeniu tego człowieka, lub o przyczynie jego śmierci, albo też do kogo by rzeczy powyższe należeć mogły, aby dał znać najbliższej władzy lub wprost Sądowi tutejszemu, w którym sprawa dochodzenia przyczyny śmierci człowieka rzeczonego prowadzoną zostaje.

Płock d. 24 Lipca (5 Sierp.) 1869 roku.

Sędzia Prezydujący, Nowodworsk.

N. D. *6094. Судъ Исправительной Полицiи въ Плоцкѣ.*

Ночью съ 30 на 31 Марта (11 на 12 Апрѣля) с. г. въ деревни Оборчышкахъ, Парафiи Свѣдзѣбно, Рыпинскаго уѣзда, житель этой деревни крестьянинъ Францъ Штыбурскiй, былъ убитъ вѣроятно топоромъ и жезѣзными вилами на дорогѣ около своего домя. Посему Судъ предлагаетъ всѣмъ властьямъ, какъ равно и частнымъ лицамъ, которые бы получили извѣстiе объ находящемъ случаѣ, таковое немедленно передать здѣшнему Суду или полицейской власти, и всѣмъ властямъ, которые бы получили извѣстья, дабы таковыя немедленно здѣшнему Суду препроводили для разслѣдованiя преступниковъ.

г. Плоцкъ, 11 (23) Iюля 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судья,
Новодворскiй.

* * *

W nocy z dnia 30 na 31 Marca (11 na 12 Kwietnia) r. b. we wsi Oborczyskach Parafii Swiedziebna Powiatu Rypińskiego Franciszek Sztyburski włościanin z tejże wsi na ścieżce podwórza swego zabitym został prawdopodobnie siekierą i widłami żelaznemi, ztąd wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, jak niemniej wszelkie osoby prywatne, iżby wrazie powzięcia jakichbądź, choćby odległych poszlak, aby takowe najbliższej władzy sądowej lub policyjnej zameldowały, a następnie też władze aby przyjęte poszlaki tutejszemu Sądowi nadesłały dla wykrycia przestępców w tem ważnem przestępstwie.

Płock d. 11 (23) Lipca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *5897. Судъ Исправительной Полицiи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ Станислава Дыликъ б. почтоваго экспедитора, послѣднiй разъ въ городѣ Плоцкѣ проживающаго, нынѣ съ мѣста жительства неизвѣстнаго, дабы но собственному дѣлу о злоупотребленiе въ службѣ, въ теченiи 30 дней явился въ здѣшнiй Судъ или же увѣдомилъ о теперашнемъ своимъ мѣсто пробыванiи, въ противномъ случаѣ, будетъ поступлено по закону.

Плоцкъ 23 Iюля (4 Августа) дня 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судья,
Новодворскiй.

* * *

Wzywa Stanisława Dylika b. Pocztowego ekspedytora, ostatni raz w Płocku zamieszkałego, a teraz z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby w sprawie przeciwko niemu o nadużycie w służbie, w ciągu dni 30 stawił się w tutejszym Sądzie, albo też zawiadomił o miejscu teraźniejszego swego pobytu, w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie podług prawa.

Płock d. 23 Marca (4 Sierpnia) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 6027. Судъ Исправительной Полицiи въ Бѣлѣ.

Симъ увѣдомляетъ, что 17 Мая с. г. въ деревни Пратулинѣ Константиновскаго Уѣзда, на рѣкѣ Бугѣ найдено было тѣло неизвѣстнаго человѣка, лѣтъ ему около 40, одѣтый въ капоту съ чернаго сукна, штаны и камизель изъ чернаго полотна, сапоги кожанные, а потому приглашаетъ всѣ лица могущiе имѣть свѣденiе о происхожденiи того человѣка для объясненiя приглашаетъ въ здѣшнiй или ближайшiй Судъ.

Бѣла дня 6 (18) Августа 1869 года.

Предсѣдательствующiй Судья,
Валешынскiй.

* * *

Podaje się do powszechnej wiadomości że d. 17 Maja r. b. we wsi Pratulinie w Konstantynowskim powiecie na rzece Bugu dostrzeżone zostały zwłoki człowieka z nazwiska i pochodzenia nieznanego lat około 40 mającego ubranego w kapotę z czarnego sukn, spodnie i kamizelkę z czarnego płótna, buty skurzane twarz podługowata. Wzywa otem wszystkie osoby mające wiadomość o człowieku aby celem udzielenia objaśnień jak można najspieszniej do Sądu tutejszego lub najbliższego zgłosiły się.

Biela d. 6 (18) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

N. D. 6070. Судъ Простой Полицiи въ Бѣлѣ.

Симъ приглашаетъ Франца Квѣцинскаго, въ послѣднее время въ деревни Антонинѣ проживающаго, нынѣ по мѣсто пробыванiю неизвѣстнаго, дабы въ самое скорѣйшее время по собственному дѣлу прибылъ въ здѣшнiй Судъ, въ противномъ случаѣ, будетъ поступлено по закону.

Бѣла дня 8 (20) Августа 1869 года.

Предсѣдательствующiй Судья.
Валешынскiй.

* * *

Wzywa Franciszka Kwiecińskiego ostatnio we wsi Antoninie zamieszkałego obecnie z pobytu niewiadomego aby celem złożenia tłomaczenia w własnej sprawie w przeciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił się w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie podług prawa.

Biela d. 8 (20) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

N. D. *6046. Судъ Исправительной Полицiи въ Пултускѣ.*

1867 года 7 (19) Мая дня въ деревни Бранцикъ, Островскаго уѣзда, найдены въ земли человѣческiя кости мелкие непредставляющiя никакихъ слѣдовъ насилiя, потому проситъ всѣ начальства какъ и частныя лица въ случаѣ отвѣтствiя чiи бы онѣ были здѣшнiй Судъ увѣдомить.

Г. Пултускъ, 7 (19) Августа 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судья,
Жемровскiй.

N. D. *6026. Sąd Policji Prostej w Pułtusku.*

Podaje do publicznej wiadomości, że we wsi Popławach w miesiącu Lutym 1869 roku ujętą została klacz szerści gniadej, bez żadnej odmiany, lat 10, w średnim stanie i takowa znajduje się w depozycie sądowym, wzywa więc właściciela takowej, ażeby w Sądzie po odbiór takowej zgłosił się, po upływie bowiem dni 15 takowa przez publiczną licytację spieniężoną i należność na skarb zasądzoną zostanie.

Pułtusk d. 7 (19) Sierpnia 1869 r.

Podsędek, Jaworski.

N. D. *5949. Судъ Исправительной Полицiи въ Кальварiи.*

Вызываетъ симъ Казимира Рациса б. Писаря Гминнаго, проживающаго въ послѣднее время въ гминѣ Андржеево, чтобы непремѣнно по истеченiи 30 дней явился въ здѣшнiй Судъ ибо въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Кальварiя, Августа 2 (14) дня 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судья,
Надворный Совѣтникъ де Iоне.

* * *

Wzywa Kazimierza Racisa b. Pisarza Gminnego ostatecznie w Gminie Andrzejewo zamieszkałego, aby niezawodnie w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym a to pod skutkami prawa wrazie przeciwnym.

Kalwarja 2 (14) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *6066. Судъ Исправительной Полицiи въ Кальварiи.*

Вызываетъ симъ Матвѣя Квятковскаго, съ гмины Томашбуда происходящаго, чтобы непременно въ теченiи 30 дней явился въ здѣшнiй Судъ, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

г. Кальварiя дня 5 (17) Августа 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судя,
Надворный Совѣтникъ, де Iоне.

* * *

Wzywa Macieja Kwiatkowskiego, z gminy Tomaszbuda pochodzącego, aby niezawodnie w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, a to pod skutkami prawa w razie przeciwnym

Kalwarja dnia 5 (17) Sierpnia 1869 roku.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5952. Судъ Исправительной Полицiи въ Кальварiи.*

1868 г. мѣсяца Сентября, въ Сувалкской Губернiи Сейнскомъ Уѣздѣ, Копцiовской гминѣ, задержанъ человѣкъ имя, прозванiи, а также съ происхожденiя неизвѣстный, безъ мальный, безъ никакой легитимацiи, лѣтъ отъ роду около 36, роста средняго, лице круглое, волосы на головѣ темно-русые, лобъ нискiй, глаза голубые, немношко плешивой, на большыхъ пальцахъ въ ногахъ имѣетъ знаки какъ будьтобы отъ примерзки, одѣтый въ сермягу бурую, по колѣна блиною, рубаху и подштаники холщевые, четире угальную шапку изъ зеленаго сукна, съ чернымъ на лампасѣ баранкомъ, потому Исправательный Судъ честь имѣетъ предложить всѣмъ лицамъ, какъ начальствующимъ, такъ равно и всѣмъ могущимъ знать его лично, дабу въ теченiи 20 дней со дня напечатанiя сего, увѣдомили здѣшнiй Судъ о его имени, прозванiи и происхожденiи почтою, или сами лично.

Кальварiя Iюля 31 (Августа 12) дня 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Iоне.

* * *

W miesiącu Wrześniu 1868 r. w Gminie Kopciowo Powiecie Sejnskim Gubernji Suwałkskiej przytrzymany został człowiek, z imienia, nazwiska i pochodzenia niewiadomy, głucho-niemy, bez żadnej legitymacji, lat około 36 mieć mogący, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów na głowie ciemo-blond oczu niebieskich, czoła niskiego na większyh palcach u nóg ma znaki od przemrożenia, ubrany w sukmanę burą, po kolana krótką, koszule i spodnie płócienne, czapkę czterokątną z zielonego sukna, z czarnym na lampasie barankiem; wzywa zatem wszelkie władze i osoby powyższego Człowieka znać mogące, aby o jego imieniu, nazwisku i zkąd pochodzi, wiadomość Sądowi Poprawczemu w Kalwarji pocztą lub osobiście w dniach 20 udzielić raczyły.

Kalwarja d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5797. Марiампольскiй Судъ Простой Полицiи*

Въ мѣсяцѣ Январѣ с. г. въ деревни Годлево, гминѣ Фреда, отъ подозреваемаго въ вороствѣ лица, отобрана шуба бараны черные, нанкиномъ сераго цвѣта пошита. Предлагаетъ владѣльцу оной, дабы въ теченiи 30 дней, прыбылъ въ оный Судъ предъявилъ доказательства, что эта шуба его въ то время оную получить, въ противномъ же случаѣ, поступлено будетъ съ оною по закону.

Г. Марiамполь, 19 Iюня (1 Iюля) 1869 г.

Подсудокъ, Склодовскiй.

N. D. *5796. Марiампольскiй Судъ Простой Полицiи.*

Вызываетъ Осипа Вашкялисъ изъ усадьбы Стражъ, гмины Михалишки происходящаго, чтобы въ продолженiи 30 дней явился въ присутствiе Суда по дѣлу Матукевича, объвиняемаго въ воровствѣ, ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

Г. Марiамполь, 18 (30) Iюня 1869 г.

Подсудокъ, Б. Склодовскiй.

N. D. 6004. Соколовскiй Судъ Простой Полицiи.

Вызываетъ въ теченiи 30 дней со дня сей публикацiи съ надлежащими доказательствами, на принадлежность кобылицы, шерсти рыжой, роста малаго, лѣтъ 4 имѣющей, найденной въ окрещенiи города Соколова предворая, что по истеченiи сего срока съ сказанной кобылицей, будетъ поступлено по закону.

Соколовъ Августа 2 (14) дня 1869 г.

Подсудокъ, Веберъ.

* * *

W depozycie Sądu naszego znajduje się klacz maści gniadej lat 4 mająca, wzrostu małego, na polach miasta Sokołowa znaleziona, wzywa zatem prawego właściciela onej, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia z dowodami własność usprawiedliwiającemi po odbior zgłosił się gdyż w razie przeciwnym na rzecz Skarbu spieniężoną zostanie.

Sokołow d. 2 (14) Sierpnia 1869 r.

Podsędek Weber.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. *5853. Судъ Исправительной Полицiи II. Отдѣленiя въ Варшавѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскiя власти, тщательно слѣдить Мортку Грунвальда, еврея постояннаго жителя гмины Шимановъ, Ловичскаго уѣзда, временно проживающаго въ г. Сохачевѣ, частнаго писаря, обвиняемаго въ разныхъ покражахъ, скрывающагося отъ наказанiя, бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства и въ случаѣ поимки онаго представить надлежащимъ порядкомъ, подъ сильною стражею, въ здѣшнiй Судъ, для поступленiя съ нимъ по закону. Примѣты Мортки Грунвальда: 32 лѣтъ отъ роду, ростъ среднiй, лице круглое, волосы темные, глаза пивные, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

Г. Варшава, 1 (13) Августа 1869 года.

Предсѣдательствующiй Судья,
Добрачинскiй.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad porzadkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Mordkę Grunbalda starozakonnego, stałego mieszkańca gminy Szymanow, czasowo w mieście Sochaczewie przebywającego, pisarza prywatnego, o różne kradzieże obwinionego przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczną uwagę zwróciły i wrazie ujęcia, sądowi tutejszemu dostawić pod ścisłą strażą rozporządziły. Rysopis Grunbalda Mordki następujący: lat około 32, wzrost średni, twarz okrągła, włosy ciemno bląd, oczy piwne, nos i usta mierne, znaki szczególne żadne.

Warszawa d. 1 (13) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Dobraczyński.

N. D. *5861. Судъ Исправительной Полицiи I. Отдѣленiя въ Варшавѣ.*

Проситъ симъ всѣ военныя и гражданскiя власти наблюдающiя надъ порадкомъ и безопасностiю края обращать особенное вниманiе на Таубу съ Бейнберговъ Блендовую, лѣтъ отъ роду 31, еврейку вдову у которой есть дѣти въ 1868 г. подъ № 2312 за паспортомъ пробывавшую постоянно проживающую въ дер. Чайлинку, Варшавской Губернiи, Горнокальварiйскаго уѣзда поденьщину уроженную въ Хиновѣ Варшавскаго Уѣзда съ Iоска и Анки Вейнберговъ и въ случаѣ поимки ей доставить въ здѣшнiй Судъ или ближайшiй ей мѣстопребывiя.

Варшава дня 19 (31) Августа 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судья,
Жизневскiй.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jak cywilne nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Taubę z Wejnbergów Blendowę, lat 31 starozakonną, wdowę, dzietną, w roku 1868 pod Nr. 2312 za paszportem przebywającą, stale zamieszkałą we wsi Czaplinku Powiecie Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej. wyrobnicę. urodzoną w Chinowie Powiecie Warszawskim z Joska i Anny Wejnbergów, baczną uwagę zwracały, w razie wyśledzenia tęż ujęły i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić rozporządziły.

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. *5873. Судъ Исправительной Полицiи въ Люблинѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ такъ военнымъ какъ и гражданскимъ, обратить особое вниманiе на Iосфа Либермана, 21 лѣтъ отъ роду имѣющаго, вѣроисповѣданiя моисея, сына Гершка и Суры, до побѣга въ Люблинѣ проживающаго, и торгомъ стекла занимающагося, а въ случаѣ задержанiя его, въ здѣшнiй или ближайшiй Судъ привести.

Люблинъ д. 30 Iюля (11 Августа) 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судья,
Рупрехтъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby szczególną uwagę zwróciły na Josfa Libermana, lat wieku 21 liczącego, wyznania mojżeszowego, syna Herszka i Sury, poprzednio w Lublinie zamieszkałego i handlem szkła zajmującego się i w przypadku dostrzeżenia aby go aresztować i do Sądu tutejszego, lub najbliższego dostawić rozporządziły.

Lublin d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. *6092. Судъ Исправительной Полицiи въ Люблинѣ.*

Вызываетъ всѣ военныя и гражданскiя власти обратить свое тщательное вниманiе на Мартина Палысь, лѣтъ отъ роду 20, Римско-Католическаго вѣроисповѣданiя, роста малаго, глазъ черныхъ носъ и ротъ умѣренные, особные примѣты нѣтъ, послѣднiй разъ въ гминѣ Зборовъ проживающаго по мѣсту своего жительства скрыкающагося отъ строгости закона и замѣтивъ его арестовать и здѣшнему или ближайшему Суду доставить.

г. Люблинъ дня 7 (19) Августа 1869 г.

Предсѣдательствующiй Судья,
Рупрехтъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze rządowe tak cywilne jako i Wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające aby na Marcina Pałyś lat 20 liczącego wzrostu małego włosów czarnych, oczów szarych, nosa i ust zwyczajnych, znaków szczególnych żadnych, dawniej w gminie Zborów miezkającego obecnie przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się baczną uwagę zwracały i w razie ujęcia go Sądowi tutejszemu lub najbliższemu miejsca ujęcia dostawiły.

Lublin d. 7 (19) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Pezydujący, Ruprech.

N. D. *6152. Судъ Исправительной Полицiи въ Пултускѣ.*

Нусекъ Дыскантъ, лѣтъ отъ роду 31 имѣющiй, еврей; примѣтовъ роста средняго, лица круглаго, волосовъ на бородѣ и головѣ черныхъ, лба посредственнаго, глазовъ карыхъ, носа продолговатаго, особыхъ примѣтовъ неимѣющiй; въ послѣднѣе время живущiй въ мѣстѣ Брокѣ, а теперь по мѣсту жительства неизвѣстный нуженъ есть

Суду. Потому проситъ какъ начальствующихъ такъ и частныхъ лицъ въ случаѣ поимки доставить онаго въ означенный Судъ подъ строгимъ конвоемъ.

Г. Пултускъ, 7 (19) Августа 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Жемровскій.

N. D. 6044. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Казимиръ Дептула имѣющій лѣтъ отъ роду 21, католикъ, житель дер. Осухова, гмины Поремба, рожденный изъ отца Петра, матери Францискі супруговъ Дептула, у котораго есть недостатокъ во второй суставъ праваго указательнаго пальца.

Примѣтовъ: Средняго роста, продолговатаго лица, волосовъ на головѣ темноблондъ, темныхъ брови, носа умѣреннаго, голубыхъ глазъ, препровождаемый транспортомъ изъ Ломжи въ Пултускъ бѣжалъ, потому означенный Судъ проситъ какъ Начальствующихъ такъ и частныхъ лицъ, въ случаѣ поимки доставить онаго въ Судъ подъ строгимъ конвоемъ.

Г. Пултуск, 31 Іюля (12 Августа) 1869 г.
Жемровскій, за Предсѣдателя.

N. D. 6045. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти обращать особенное вниманіе за Войцехомъ Гловацкимъ, проживающимъ въ последнѣе время въ деревни Карнево, гмины той же, Маковскаго уѣзда и въ случаѣ поимки его подъ сильнымъ конвоемъ препроводить въ сказанный Судъ. Примѣты: лѣтъ 27, ростъ хорошій, волосы черные, глаза шарые, носъ и ротъ умѣренный, подбородокъ круглый, лицо продолговатое.

Г. Пултускъ, 23 Іюля (4 Августа) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Жемрпвскій.

N. D. 5532. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Проситъ всѣ военныя и гражданскія власти обратить свое тщательное вниманіе на Нпкалая Александра Михаловскаго въ последній разъ проживавшаго въ дер. Рашево, гмины Сѣлѣцъ, Плонскаго уѣзда а теперь съ мѣста жительства неизвѣстнаго и скрывающагося отъ строгости закона, замѣтивъ его немедленно арестовать и подъ конвоемъ здѣшнему Суду или же ближайшей власти доставить.

Примѣты Александра Михаловскаго: лѣтъ отъ роду 43, ростъ хорошій, волосы черные, глаза голубые, носъ продолговатый, ротъ умѣренный, лице продолговатое чистое, подбородокъ круглый, особыхъ примѣтовъ никакихъ неимѣетъ.

Г. Плоцкъ дня 15 (27) Іюля 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Mikołaja Aleksandra Michałowskiego ostatni raz we wsi Raszewie gminie Sielce Powiatu Płońskiego zamieszkałego, a z teraźniejszego pobytu niewiadomego i przed wymiarem karzącej sprawiedliwości ukrywającego się, baczną uwagę zwróciły i wrazie dostrzeżenia ujęły i pod ścisłą strażą Sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania dostawić raczyły.

Rysopis Aleksandra Michałowskiego: lat 43, wzrost dobry, włosy czarne, oczy bure, twarz i nos podługowate, podbródek okrągły, znaków szczególnych żadnych.

Płock d. 15 (27) Lipca 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 6069. *Судъ Простой Полиціи въ Минскѣ.*

Благоволяетъ всѣ гражданскія и военныя власти надъ порядкомъ и спокойствіемъ края наблюдающія, Здзислава Войцеховскаго б. Бургомистра г. Станиславова, въ растратѣ городскихъ и касовыхъ суммъ, обвиненнаго, который ночью 6 (18) Августа с. г. изъ Минскаго полицейскаго ареста бѣжалъ, въ случаѣ поимки въ здѣшній или ближайшій Судъ доставить.

Г. Минскъ, 8 (20) Августа 1869 г.
Подсудокъ, Сивицкій.

* * *

Wzywa wszelkie tak wojskowe jako i cywilne władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby Zdzisława Wojciechowskiego, byłego Burmistrza miasta Stanisławowa, o przywłaszczenie miejskich i kasowych funduszów obwinionego, który w nocy dnia 6 (18) Sierpnia r. b. zdołał zbiedz z aresztu policyjnego, wrazie ujęcia do tutejszego, lub najbliższego Sądu dostawiły.

Rysopis: lat 24, wzrost średni, włosy ciemno-blond, oczy jasno-niebieskie, ubrany w mundur burmistrzowski.

Mińsk d. 8 (20) Sierpnia 1869 r.
Podsędek, Siwicki.

N. D. 6060. *Маріампольскій Судъ Простой Полиціи.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить Михаила Сикорскаго, жителя деревни Засцянка гмины Фреда, бѣжавшаго изъ здѣшняго Детенціоннаго Ареста, въ настоящее время неизвѣстно гдѣ скрывающагося, а въ случаѣ поимки доставить его въ здѣшній Судъ.

Примѣты его: Отъ роду 36 лѣтъ, волосы темные, лице продолговатое, глаза темные, ростъ средній, особыхъ примѣтъ никакихъ.

Г. Маріямполь, Іюня 2 (14) дня 1869 г.
Подсудокъ, Парисъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby ściśle śledziły miejsce pobytu Michała Sikorskiego mieszkańca wsi Zaścianka. Gminy Freda, z aresztu detencyjnego zbiegłego, obecnie niewiadomego gdzie przebywającego, a wrazie ujęcia sądowi tutejszemu dostawili.

Rysopis jego: ma lat 36, włosy blond, twarz ściągła, oczy ciemne, wzrost średni, znaków szczególnych żadnych.

Marjampol d. 2 (14 Czerwca 1869 r.
Podsędek, Paris.

N. D. 6067. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ всѣ военные и гражданскіе власти, дабы:

1. Франца Перковскаго, имѣющаго отъ роду лѣтъ 49, ростъ большой, лице кругловатое, волосы русые, глаза сѣрые, носъ и ротъ умеренные, особыхъ примѣтъ неимѣющаго, происходящаго изъ деревни Гневы гмины Зыпле Владиславовскаго Уѣзда, а нынѣ бѣжавшаго съ мѣста жительства, и

2. Доминика Грибина, имѣющаго отъ роду 38 лѣтъ, ростъ большой, лице кругловатое волосы русые, глаза бурые, носъ и ротъ умеренные, особыхъ примѣтъ неимѣыщаго, произходящаго изъ деревни Стабрышки гмины Зыпле Владиславовскаго Уѣзда, а нынѣ бѣжавшаго съ мѣста жительства, разслѣдовывали, а въ случаѣ поиманія ихъ, въ здѣшній Судъ представить изволили.

г. Кальварія дня 7 (19) Августа 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszystkie władze tak wojskowe jako i cywilne, nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby:

1. Franciszka Perkowskiego, mającego lat 49, wzrost słuszny, twarz ogrągła, włosy blond, oczy szare, nos i usta proporcjonalne, znaków szczególnych żadnych, ze wsi Gniewy gminy Zyple powiatu Władysławowskiego.

2. Dominika Grybina, mającego lat 38, wzrost słuszny, twarz okrągła, włosy blond, oczy bure, nos i usta proporcjonalne, znaków szczególnych żadnych, ze wsi Stabryszki gminy Zyple powiatu Władysławowskiego pochodzących, a przed wymiarem sprawiedliwości z zamieszkania zbiegłych i ukrywających się, śledziły, a w razie ujęcia, do Sądu tutejszego dostawić zechciały.

Kalwarja dnia 7 (19) Sierpnia 1869 roku.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 5950. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Благоволятъ всѣ начальства наблюдающіе за порядкомъ и безопастностію края, дабы обратить вниманіе на Карла Божмана, проживающаго въ Сувалкской Губерніи Сейнскомъ Уѣздѣ, Подавинской Гминѣ деревни Кумецѣ, отлучившагося изъ мѣста своего жительства, въ неизвѣстное мѣсто, а въ случаѣ поиманія, препроводить его за карауломъ въ здѣшній Судъ, или ближайшее полицейское присутственное мѣсто.

Примѣты Божмана слѣдующіе: лѣтъ отъ роду 38, ростъ средній, волосы темные, шарые глаза, лице продолговатое, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Кальварія дня Іюля 31 (Августа 12) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby na Karola Bożmana pochodzącego ze wsi Kumiecie, Gminy Podawinie, Powiatu Sejnskiego, Gubernji Suwałkskie, z miejsca zamieszkania w niewiadome miejsce zbiegłego, baczną zwróciły uwagę, i w razie ujęcia tutejszemu Sądowi lub najbliższej władzy Policyjnej dostawić zechciały.

Rysopis Bożmana: lat 38, wzrost średni, włosy ciemne, oczy szare, twarzy ściągłej, znaki szczególne żadne

Kalwarja d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N.D. 6089. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ военные, гражданскія и полицейскія власти за порядкомъ и безопастностію въ краѣ наблюдающіе, въ предѣлахъ ихъ вѣдомствъ произвести розыскъ Адама Паужи изъ фольварка Людвиполь, Гудельской гмины происходящаго, бѣжавшаго изъ мѣста жительства и въ случаѣ поимки доставить его подъ карауломъ въ здѣшній или ближайшій Судъ. Примѣты: лѣтъ отъ роду 50, ростъ малый, волосы русые, глаза голубые, носъ широкій, ротъ умѣренный, лице круглое чистое, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

г. Кальварія, 8 (20) Августа 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze tak Cywilne jak i Wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby Adama Pauży pochodzącego z folwarku Ludwipol gminy Gudele, zbiegłego z miejsca zamieszkania ściśle śledziły a po ujęciu Sądowi tntejszemu, lub najbliższemu dostawić zechciały. Rysopis jego lat ma 50, wzrostu małego, włosów blond, oczu niebieskich, nosa szerokiego, ust proporcjonalnych, twarzy okrągłej, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja 8 (20) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 5948. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти принять мѣры въ задержаніи бѣжавшаго отъ наказанія за неявку для исполненія рекрутской повинности конскрипта гмины Покровскъ Карпи, Василія Соколова а въ случаѣ поимки его приставить въ здѣшній Судъ. Примѣты: Лѣтъ 25, ростъ средній, волосы темно-русые, глаза карые, носъ и ротъ умѣренные, подбородокъ круглый, лице продолговатое, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Г. Кальварія 30 Іюля (11 Августа) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze Wojenne i Cywilne o przedsiewzięcie środków ujęcia zbiegłego przed wymiarem kary za niestawienie się do losowania rekruta Gminy Pokrowsk Kurpa Wasila Sokołowa, a wrazie zatrzymania go dostawić Sądowi tutejszemu zechciały. Rysopis: lat 25, wzrost średni włosy ciemno błąd, oczy niebieskie, nos i usta mierne, podbródek okrągły, znaków szczególnych niema.

Kalwarja d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 6048. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Честь имѣетъ представить такъ военнымъ какъ и гражданскимъ начальствамъ, обратить особенное вниманіе на:

1. Евву Домородасовну, имѣющую лѣтъ отъ роду 29, ростъ средній, лице круглое, волосы русые, глаза голубые.

2. Экатерину Рутеліонисову, имѣющую лѣтъ отъ роду 34, ростъ средній, лице круглое, глаза голубые, волосырусые.

3. Адама Рачуса, имѣющаго лѣтъ отъ роду 30, ростъ нискій, лице круглое, волосы темно-русые, глаза голубые, носъ и ротъ умеренные, борода круглая.

4. Юзефату Рачусъ, имѣющую лѣтъ отъ роду 36, ростъ хорошій, лице круглое, глаза карые, волосы темные, всѣхъ жителей деревни Бржозово, Кальварійской гмины и Уѣзда, обвиненныхъ въ воровствѣ, мошенничествѣ, подвергнутыхъ для принятія показанія изъ тюрмы, неизвѣстныхъ изъ мѣста своего пробыванія, и въ случаѣ поимки, доставить за карауломъ въ здѣшній Судъ, для законнаго съ ними поступленія

Кальварія Августа 5 (17) дня 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wezwać ma honor tak wojskowe jako i cywilne władze, aby nad:

1. Ewą Domorodasówną, mającą lat 29, wzrost średni, twarz okrągłą, włosy blond, oczy niebieskie.

2. Katarzyną Rutelonisową, mającą lat 34, wzrost średni, twarz okrągłą, oczy niebieskie, włosy blond.

3. Adamem Raczusem, mającym lat 30, wzrost niski, twarz okrągłą, włosy ciemno-blond, nos i usta proporcjonalne, brodę okrągłą, i

4. Józefatą Raczus, mającą lat 36, wzrost słuszny, twarz okrągłą, oczy czarne, włosy ciemne, szczególną baczność rozciągnąć raczyły, którzy są mieszkańcami wsi Brzozowa gminy i powiatu Kalwaryjskiego, o oszustwo obwinionymi, do odpowiedzialności w toku śledztwa z domu badania zakwalifikowanymi i przed ujęciem zbiegłymi, a w razie ich ujęcia, za trasportem zechciały do Sądu tutejszego dostawić dla dalszego prawnego postąpienia.

Kalwarja dnia 5 (17) Sierpnia 1869 roku.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 5683. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кѣльцахъ.*

Благоволятъ всѣ гражданскія и военныя власти, тщательно слѣдить Мартина Фургалъ сапожника изъ деревни Ратай и Маріянну Вильчнескую онуже Скробаковую работницу изъ дер. Ксіонжницѣ, гмины Пацановъ обвиненнымъ въ кражѣ, нынѣ состоявшихъ въ безвѣстномъ отсутствій, и въ случаѣ поимки доставить въ здѣшній Судъ.

Примѣты Фургала: лѣтъ отъ роду 30, ростъ средній, волосы темные, глаза сѣрые, лице круглое, носъ и борода умѣренные.

Примѣты Вильчинской: лѣтъ отъ роду 46, волосы русые, глаза сѣрые, лице продолговатое, носъ и ротъ умѣренные.

Г. Кѣльцы, Іюля 24 (Августа 5) д. 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья.
Мицинскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Marcina Furgał szewca z wsi Rataj i Marjannę Wilczyńską v. Skrobuchową wyrobnicę z wsi Książnie Gminy Pacanów, o kradzież obwinionych i ukrywających się, baczną uwagę zwracały, wrazie ujęcia onych pod silną strażą Sądowi tutejszemu odesłać raczyły.

Rysopis ich jest następujący:

Marcin Furgał lat 30, wzrostu średniego, własy ciemne, oczy szare, twarz okrągła, nos i broda umiarkowane.

Marjanny Wilczyńskiej, lat 46, włosy blond, oczy szare, twarz ściągła, nos i broda umiarkowane.

Kielce d. 24 Lipca (5 Sierp.) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Miciński.

N. D. 6185. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Честь имѣетъ просить военныя и гражданскія власти наблюдающія за порядкомъ и спокойствіемъ края, чтобы Лейбу Буковича прежде въ городѣ Ломжи проживающаго, нынѣ же по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго разыскивали, а въ случаѣ задержанія онаго въ здѣшній Судъ или другій ближайшій мѣста задержанія благоволили доставить.

Примѣты его:

Лѣтъ отъ роду 20, ростъ умѣренный, лице круглое, волосы и глаза черные, носъ умѣренный, подбородокъ круглый, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Г. Ломжа 8 (20) Августа 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ,

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Lejbkę Bukowicza, dawniej w mieście Łomży mieszkającego, a obecnie z pobytu niewiadomego i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczne oko zwracały, a wrazie ujęcia go Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawić zechciały:

Rysopis jego jest następujący: ma lat 20, wzrost mierny, twarz okrągła, włosy i oczy czarne, nos mierny, podbródek okrągły, znaków szczególnych nie ma.

Łomża d. 8 (20) Sierpnia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, J. Milberg.

N. D. 6183. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Викентія Моргайтыса, происходящаго съ гмины Волковышки, чтобы непремѣнно, по истеченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Кальварія Аугуста 9 (21) дня 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Wincentego Morgajtysa, z gminy Wołkowyszki pochodzącego, aby niezawodnie w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, a to pod skutkumi prawa w razi-przeciwnym.

Kalwarja d. 9 (21) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący.
Radca Dworu, de Johne.

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.